

**WIELKA KONWENCJA
PIS W KATOWICACH,
KLAPA MARSZU TUSKA
W WARSZAWIE**

WYWIAD

Prof. Krasnodębski: Unijni urzędnicy próbują złamać opór Polski ws. paktu migracyjnego

Kryzys migracyjny jest wynikiem błędów polityki Berlina, Brukseli, Paryża. Natomiast winę za niego próbuje się przerzucić na Polskę. Cała ta operacja ma na celu wymuszenie na naszym państwie wzięcia udziału w pakcie migracyjnym. Opór ma być także złamany w sprawie polityki energetycznej, klimatycznej, a w ostateczności także w sprawie reformy Unii Europejskiej, która de facto ma zmienić Wspólnotę w superpaństwo z przewodnią rolą Niemiec – mówi „Codziennej” prof. Zdzisław Krasnodębski, europoseł PiS.

s.6

codziennie



Wczoraj w katowickim Spodku odbyła się konwencja PiS pod hasłem „Bezpieczna Polska”. Na wydarzeniu zjawili się tłumy ludzi z biało-czerwonymi flagami. – Polska za Donalda Tuska miała być małym, pozbawionym znaczenia państwem między Rosją a Niemcami, bez jakichkolwiek ambicji, gdzie wszystko, nawet sportowa klęska, miało sprowadzać się do zdania: „Polacy, nic się nie stało” – powiedział podczas wydarzenia lider PiS Jarosław Kaczyński.

s.4

fot. Arkadiusz Ławrwianiec/Forum

Poniedziałek

POLSKA

Niemcy wspierają Tuska, atakując Polskę

Niemcy konsekwentnie próbują ingerować w polskie wybory, chcąc przywrócić do władzy przychylnego im Donalda Tuska. Olaf Scholz kontynuuje narrację, w myśl której, wbrew faktom, to polski rząd odpowiada za kryzys migracyjny, jaki dotknął Unię Europejską. – Atakowanie Polski nie pomoże Niemcom ukryć prawdy – oceniła europoseł PiS, była premier Beata Szydło. **s.5**

s.5

POLSKA

Tour de referendum

Żuż dzisiaj rusza wielka akcja klubów „Gazety Polskiej” „Tour de referendum” pod hasłem #GłosujeszDecydujesz. W pięćdziesięciu polskich miastach odbędą się rozmowy na temat czterech kluczowych pytań referendalnych, które zdecydują o przyszłości naszego kraju.

s.7



albicla.com/GPCodziennie



twitter.com/GPCodziennie



facebook.com/GPCodziennie



GPCodziennie.pl

Poniedziałek 02/10/2023 CENA 4,00 ZŁ

(w tym 8% VAT) **#190 (3529)**

INDEKS 100625 / WYDANIE 1

ISSN 2083-7119



403

9 772083 711012

@02 10 kod 20837119 01 40 issn

REKLAMA

 **Program
Pierwsze Mieszkanie**

BEZPIECZEŃSTWO RODZINY NA PRZYSZŁOŚĆ

Oszczędzaj na swoje pierwsze mieszkanie na Koncie Mieszkaniowym

Promocyjne oprocentowanie 5,35% w skali roku (do 31.12.2023 r.)



Bank Polski
dzień dobry

www.pkobp.pl, infolinia: 800 302 302 brak opłat dla numerów krajowych na terenie kraju; w pozostałych przypadkach opłata zgodna z taryfą operatora, +48 81 535 60 60 opłata zgodna z taryfą operatora.

Konto Mieszkaniowe jest rachunkiem płatniczym dostępnym w oddziałach banku. Oprocentowanie promocyjne obowiązuje do 31.12.2023 r. Więcej w Regulaminie „Promocja na Koncie Mieszkaniowym” dostępnym na www.pkobp.pl i w oddziałach banku. Po upływie okresu promocyjnego obowiązuje oprocentowanie według zmiennej stopy procentowej, w wysokości wskazanej w Tabeli nr 1 „Oprocentowanie środków pieniężnych na rachunkach bankowych”, dostępnej na www.pkobp.pl i w oddziałach banku.



Franciszek Kamecki

(ur. 1940) poeta, duchowny katolicki, duszpasterz akademicki

\\ Gdyby językiem powszechnym stał się śpiew świętego Franciszka, pogodzona by ogień i wodę, ból i radość, ciało i duszę, śmierć i życie... \\



gpcodziennie.pl
www.niezalezna.pl PONIEDZIAŁEK 2 PAŹDZIERNIKA 2023

OPINIE

3



Marcin Wolski

Owczy pęd!

Idą owce czwórkami i w parach,
wałą owce jak struga szampana,
ukochany prowadzi ich baran
tam, gdzie przyszłość ma czekać nieznana.
Idą owce radośnie i bystro,
idą owce – elita wśród zwierząt,
gdzieś przed nimi jest wielkie urwisko,
ale w przepaść, rzecz jasna, nie wierzą.
Idą owce – głupota nie boli,
osiem gwiazdek nabili na drzewce,
gdzieś tam będą do mięsa ich golić,
samo mięso sprzedadzą za bezcen.
Kiedy jednak popatrzy się z góry,
sprawa robi się wręcz oczywista,
że nie owce tam drepcą, lecz szczury,
przewodnikiem – niemiecki flecista!

Rafał Zawistowski



KONDOLENCJE

Z głębokim żalem zawiadamiamy,
że w dniu 29 września 2023 roku
w wieku 84 lat zmarła



Maria Pura

nasza ukochana Mama i Babcia.

Msza Św. pogrzebowa zostanie odprawiona 5 października
2023 roku o godz. 11.45 w Kościele pw. Niepokalanego
Poczęcia NMP przy ul. Garncarskiej 32 w Radości.
Po Mszy Św. nastąpi odprowadzenie do grobu rodzinnego
na Cmentarzu Bródnowskim.

Córka i synowie z rodzinami

Joanna
Lichočka

Prosta
i oczywista
prawda

Konwencja Prawa i Sprawiedliwości „Bezpieczna Polska” pokazała po raz kolejny spójny, solidarnościowy program rządu, który najwyraźniej w świecie stara się dbać o Polaków. Kilkanaście tysięcy osób zgromadzonych w katowickim Spodku miało rację, gdy skandowało hasło: „Tu jest Polska!”. Albowiem – to wybrzmiało wczoraj bardzo wyraźnie – w tej debacie kampanijnej najważniejsze jest pytanie o Polskę. Nie tylko jaka Polska będzie, czyja będzie, ale czy w ogóle będzie. Przebieranki obozu postkomunistycznego, systemu III RP – jego przedstawiciele rozpisali się na kilka szyldów, od Konfederacji po lewicę – mają Polaków w tej najważniejszej także sprawie zwieść. Jeśli Polska ma istnieć jako suwerenne państwo, jeśli Polacy mają moc decydować o sobie i kolejnych pokoleniach, musi w tych wyborach wygrać Prawo i Sprawiedliwość. Każdy głos na inną listę to głos oddany w istocie na rządy Tuska, na powrót „systemu Tuska” – gdy kluczowe decyzje będą dyktowane z Berlina przez telefon. Bezpieczną przyszłość Polaków mogą zapewnić tylko Prawo i Sprawiedliwość i jego lider Jarosław Kaczyński. To prosta prawda – oczywista oczywistość! I to właśnie mocno wybrzmiało w Katowicach.

Piotr
Lisiewicz

140 kandydatów
schowanego
Brauna

Zadałem sobie trud i przejrzałem listy kandydatów Konfederacji do Sejmu w całej Polsce, z podziałem na poszczególne ugrupowania współtworzące jej komitet. Ściema wizerunkowa tej partii polega na tym, że w objazd po Polsce wybrali się tylko Sławomir Mentzen i Krzysztof Bosak, którzy mają być sprzedawani wyborcom jako młodzi, profesjonaliści, pijący piwo, słuchający muzyki i niepowiązani z Moskwą. Tymczasem na listach Konfederacji mamy nie dwa, ale trzy środowiska. Tym trzecim jest Konfederacja Korony Polskiej Grzegorza Brauna, której nie dałoby się sprzedać szerszemu elektoratowi jako nieprorosyjskiej i nieskrajnej. Kandydatów deklarujących członkostwo w partii Brauna jest ok. 140, czyli niewiele mniej niż tych z partii Mentzena (to też skądinąd skrajnie prorosyjscy korwiniści, ale zakamuflovani skutecznie pod mylącą nazwą Nowa Nadzieja) czy z Ruchu Narodowego Bosaka. Ale o tym, że wybrali ludzi Brauna, domagającego się wyrzucenia wojsk amerykańskich z Polski, bo ich obecność to „zdrada”, większość nowych wyborców Konfederacji dowie się po wyborach, gdy w Sejmie funkcjonować będzie pokaźne, nieformalne koło skrajnie niebezpiecznych wielbicieli Władimira Putina.

JERZY „BAYRAKTAR” LUBACH

Ach, to o tym!

Parafrazując to, co w nowomowie niemającej związku z gramatyką języka polskiego oznajmił w swej kampanii prezydenckiej Trzaskowski, że „o tym są te wybory”, by nie można im było stawiać niewygodnych pytań, wreszcie do mnie dotarło, „o czym jest ten marsz”. Bo że wszyscy, łącznie z organizatorami dawno zapomnieli, iż miał być w obronie nieszczęsnej „pani Joanny z Krakowa” przed siepacami PiS, to oczywistość, więc skąd ów 1 października? Jakaś nieznana szerzej rocznica? I znalazłem – choć w 1939 r. pierwsze oddziały Wehrmachtu wkroczyły do Warszawy 30 września, dopiero nazajutrz, 1 października, odbyło się oficjalne wejście do miasta dziesięciu niemieckich dywizji 8 Armii gen. Johannesa Blaskowitza. A 5 października 1939 r., gdy trwały jeszcze ostatnie walki pod Kockiem, Hitler po raz pierwszy i ostatni przybył do Warszawy, gdzie w przystrojonych flagami ze swastykami Alejach Ujazdowskich odebrał defiladę Wehrmachtu. Czy zatem marsz miliona niepolskich serc jest tylko wstępem do właściwej defilady – nowej, IV Rzeszy, fundowanej przez Niemcy Europie pod flagą Unii Europejskiej?

OPINIE

4-7 POLSKA

8-9 ŚWIAT

10-11

GOSPODARKA

13 KULTURA

14-15

PUBLICYSTYKA

16

OBRONA NARODOWA

18

PROGRAM TV

20

SPORT

ZAMÓW PRENUMERATĘ: www.prenumerata.swsmedia.pl



POLITYCY PARTII RZĄDZĄCEJ RUSZYLI NA MARATON SPOTKAŃ Z WYBORCAMI

Te wybory zdecydują o naszym bezpieczeństwie – wielka konwencja PiS w Katowicach

Wczoraj w katowickim Spodku odbyła się konwencja Prawa i Sprawiedliwości pod hasłem „Bezpieczna Polska”. Na wydarzeniu zjawili się tłumy ludzi, wszystkie miejsca na hali zostały szczelnie zapełnione, więc część przybyłych zgromadziła się przed obiektem. Wielu z nich miało ze sobą białe-czerwone flagi. – Polska za Donalda Tuska miała być małym, pozbawionym znaczenia państwem między Rosją a Niemcami, bez jakichkolwiek ambicji, gdzie wszystko, nawet sportowa klęska, miało sprowadzać się do zdania: „Polacy, nic się nie stało” – powiedział podczas wydarzenia lider PiS Jarosław Kaczyński.

Adrian Siwek

Głównymi wydarzeniami konwencji były przemówienia liderów Prawa i Sprawiedliwości, kolejno – marszałek Sejmu Elżbieta Witek, premiera Mateusza Morawieckiego oraz wicepremiera, prezesa PiS Jarosława Kaczyńskiego.

Dzieci to przyszłość

Elżbieta Witek podczas swojego przemówienia zwracała uwagę, że największą wartością jest polska rodzina. – Dostrzegaliśmy w rodzinie, a szczególnie w dzieciach, nie koszt, ale wartość. To jest największe bogactwo każdego narodu – zaznaczyła.

Marszałek Sejmu zwracała uwagę na sposób, w jaki Platforma Obywatelska traktuje kobiety. – Polskie kobiety traktowane są przez PO w sposób niezwykle instrumentalny. Oni dostrzegają tylko fizyczność kobiet. Mówią o tym, że walczą o ich prawa – podkreśliła. – Panie Tusk, pan nie ma zielonego pojęcia o tym, jakie są prawdziwe potrzeby kobiet. Panu kompletnie nie znają kobiet. Panu się wydaje, że świat się kręci tylko wokół tej fizyczności. Nie, panie Tusk. Wie pan, czego potrzebują kobiety? Potrzebujemy przede wszystkim poczucia bezpieczeństwa, akceptacji, równych szans, dobrej pracy, godnej płacy, szczęśliwej rodziny, prawa do wypoczynku – zaznaczyła.

Haniebne plany opozycji

W swoim przemówieniu przypominała ponadto plany rządu PO-PSL dotyczące obrony naszego kraju na linii Wisły, co zostało ujawnione w dokumentach odtajnionych przez resort obrony i pokazane w serialu Michała Rachonia i Sławomira Cenciekiewicza „Reset”. – To jest decyzja haniebna. I tacy ludzie jak Donald Tusk, którzy podejmowali takie decyzje, znajdują się na kartach historii zapisanych najczarniejszym



fot. Mateusz Marek/PAP

atramentem. Takim samym, jak te karty, gdzie wpisała się kiedyś targowica. To jest hańba... To jest hańba... – podkreśliła. Słowa te zostały mocno nagrodzone brawami przez zgromadzoną publiczność, która zaczęła donośnie skandować słowo „Hańba!”.

Zapewnić bezpieczeństwo

Z kolei premier Mateusz Morawiecki zwracał uwagę, że rząd PiS wskrzesił politykę bezpieczeństwa. – Prawo i Sprawiedliwość obudowało politykę bezpieczeństwa z prawdziwego zdarzenia. Wskrzesiliśmy taką politykę bezpieczeństwa, jaka jest właściwa poważnym, szanującym się państwom, poważnym krajom – mówił i zauważył, że polska armia rośnie z 95 tys. żołnierzy do ponad 170 tys. żołnierzy. – Kupujemy najnowocześniejszą broń z całego świata – zaznaczył.

Szef rządu podkreślił jednak, że ważne jest także bezpieczeństwo gospodarcze. – Tak jak walczymy o bezpieczeństwo energetyczne, bezpieczeństwo fizyczne, tak też walczymy o bezpieczeństwo gospodarcze – powiedział. – Polska gospodarka rozwija się, a bezrobocie jest jednym z najniższych w Unii Europejskiej – ocenił. – Za cztery lata średnie wynagrodzenie w Polsce wyniesie 10 tys. zł, a rynek pracy za PO to było królestwo śmie-

ciówek i ponad 2 mln ludzi bez pracy – przypomniał.

Dość uległości wobec Niemiec

Mateusz Morawiecki nawiązał także do akcji propagandowej Platformy Obywatelskiej realizowanej wspólnie z Niemcami, w ramach której oskarżono rząd PiS o wywołanie kryzysu migracyjnego w Europie. – W „teczce Tuska” jest dowód na to, że oni przygotowywali dziesiątki tysięcy miejsc dla nielegalnych imigrantów, że chcą zrobić drugą Lampedusę, tu jest na to dowód. Ale w ostatnich dniach partia Tuska w Europie domaga się, żąda, aby jak najszybciej wdrożyć pakt migracyjny, który zawiera właśnie przyjmowanie nielegalnych imigrantów albo płacenie ogromnych sum za nieprzyjmowanie nielegalnych imigrantów – podkreślił. – PiS nie dopuści do nielegalnej imigracji do Polski, choćby zmuszały nas do tego Berlin, Paryż, Bruksela. Wszyscy razem wzięci. My wskazujemy na potężne ryzyko z tym związane – zapewnił.

Premier zaznaczył, że Tusk słuchał Niemców także w innych kwestiach, takich jak chociażby wiek emerytalny. Przypominamy, że Michał Rachoń ujawnił notatkę, z której wynikało, iż decyzja o podniesieniu wieku emerytalnego dla Polaków

była konsultowana z Angelą Merkel. – Okłamali Polaków. Polacy prosili: Nie podnoście wieku emerytalnego. Miliony Polaków ich prosili, ale oni posłuchali jednej osoby, a konkretnie jednej Niemki: Angeli Merkel – ocenił.

Polityka podporządkowania

Zwienieczeniem konwencji było przemówienie prezesa PiS Jarosława Kaczyńskiego, który podkreślił, że w tych wyborach chodzi o to, aby nie wrócił „system Tuska”. – Sensem tego systemu było to, aby ci, którzy po 1989 r. rabowali, mieli prawo do dalszego rabowania – powiedział. Przypomniał, że Donald Tusk realizował politykę podporządkowania się Niemcom i Rosji, co było jednym z powodów stworzenia koncepcji strategicznej odpowiadającej interesom naszych sąsiadów. – I stąd ta linia hańby Tuska – ta linia obrony wzdłuż Wisły i Wierprza – podsumował.

Prezes PiS skrytykował także politykę zagraniczną prowadzoną przez rząd PO-PSL, szczególnie w kwestii obecności militarnej USA, która była dla Polski bardzo pożyteczna, i przypomniał, że w naszym kraju miały się pojawić elementy tzw. tarczy antyrakietowej, ale te plany zostały storpedowane. – To było w interesie zarówno Niemiec, jak i Rosji – powie-

dział i zauważył, że w tamtych czasach celowo zniszczono nasze relacje z Ukrainą, Litwą i państwami Grupy Wyszehradzkiej. – Kto tego oczekiwał? Na czyje polecenie to robiono? Otóż tego oczekiwali Niemcy. Tego oczekiwali także Rosjanie, to stara koncepcja, jeszcze bismarckowska – stwierdził.

Zagrożenie powrotu systemu Tuska

Lider PiS zaznaczył, że celem jego ugrupowania jest sprawienie, by Polska dojrzała do państwowości Europy Zachodniej. – To jest dzisiaj nasz cel, możliwy do zrealizowania, ale on w najwyższym stopniu nie odpowiada naszym sąsiadom, a także niektórym innym. Dlatego w ramach systemu Tuska, systemu, który czyni kondominium niemiecko-rosyjskie – powiedział – nie chcemy być dla nikogo szczudłami. Chcemy reparacji od Niemiec. To jest nie tylko kwestia tego, co ma wymiar finansowy i nam się należy, ale jest to także kwestia naszej godności. To nie może być tak, że innym się płaci, a Polakom nie. Polakom się płaci. O to trzeba walczyć – stwierdził.

– Warto jednak postawić pytanie, czy nam się udało? Otóż tak, nam się udało. Od czego zaczęliśmy? Od uderzenia w to, co było i jest celem systemu Tuska i jednocześnie jego podstawą, to znaczy w system rabunku, w tym wypadku przede wszystkim rabunku środków publicznych, i dzięki temu mogliśmy podjąć wielkie polityki w dziedzinach: społecznej, gospodarczej, lokalnej, antykryzysowej, zbrojeniowej, kulturalnej, oświatowej. Mogliśmy zmienić nasz kraj i zmieniliśmy go – podkreślił Jarosław Kaczyński. – Dziękuję wszystkim, którzy wiedzą, że zmieniliśmy Polskę, ale pamiętajcie, że oni uczynią wszystko, także w ciągu najbliższych dwóch tygodni, żeby postawić na swoim, żeby system Tuska wrócił, a jeśli wróci, to realizacja jego trzech podstaw, to znaczy: rabunek wewnętrzny, niemieckie interesy, rosyjskie interesy, po prostu zmuszą tych, którzy go reprezentują, nawet gdyby tego nie chcieli, żeby zabrali wszystko, żeby przywrócili to, co było, ale w znacznie ostrzejszej postaci – przestrzegł.



INSPIRACJA DLA POKOLEŃ

SPOŁECZEŃSTWO \ „Seniorzy są niezwykle ważną grupą społeczną, która wnosi w nasze życie ogromną wartość i bogactwo” – napisała szefowa MRiPS Marlena Małag z okazji Międzynarodowego Dnia Osób Starszych.

fot. Zbyszek Kaczmarek/Gazeta Polska



fot. SG/d

NAPÓR TRWA

WOJNA HYBRYDOWA \ Straż Graniczna poinformowała, że w sobotę 48 nielegalnych migrantów, wśród których byli obywatele Afganistanu i Syrii, próbowało przedostać się z Białorusi do Polski.

ZAGRANICA \ Propaganda wg Olafa Scholza

Niemcy wspierają Tuska, atakując Polskę

Niemcy konsekwentnie próbują ingerować w polskie wybory, chcąc przywrócić do władzy przychylnego im Donalda Tuska. Olaf Scholz kontynuuje narrację, w myśl której, wbrew faktom, to polski rząd odpowiada za kryzys migracyjny, jaki dotknął Unię Europejską. – Atakowanie Polski nie pomoże Niemcom ukryć prawdy – oceniła europoseł PiS, była premier Beata Szydło.

Adrian Siwek

Kilka tygodni temu szef Europejskiej Partii Ludowej, Niemiec Manfred Weber zapowiedział, że zrobi wszystko, aby doprowadzić do zmiany władzy w Polsce. Polityka ta jest konsekwentnie realizowana przez niemieckich polityków, m.in. kanclerza Olafa Scholza, szefową Komisji Europejskiej Ursulę von der Leyen oraz polityków Platformy Obywatelskiej, którzy stali się ich poplecznikami. Wspólnie próbują oni wmówić Polakom, że za kryzys migracyjny w Europie tak naprawdę odpowiada rząd Prawa i Sprawiedliwości. Teraz kolejny rozdział w tej

propagandowej historii napisał Olaf Scholz.

– Nie może być tak, że w Polsce dochodzi do wielkiego skandalu wizowego, że bardzo wiele wiz najwyraźniej wydano za pieniądze i są obawy, że wielu z tych, którzy otrzymali te wizy, udało się potem do Niemiec i innych krajów Europy – mówił w rozmowie z ARD. Stwierdził, że osoby, które miałyby docierać do Polski, „nie są rejestrowane i poddawane procedurze azylowej, ale przepuszczane dalej do Niemiec”. – Liczba migrantów, którzy zmierzają do Niemiec, jest w tej chwili zbyt duża – ocenił.

„Niemieckie statki zwożą tysiącami migrantów do Europy, cała akcja jest finansowana wprost z budżetu



To Niemcy swoją nieodpowiedzialną polityką sprowadziły na Europę kryzys migracyjny. Jednak Olaf Scholz próbuje zrzucić za to winę na Polskę

fot. KAI PFAFFENBACH/Reuters/Forum

tu Niemiec, a tymczasem kanclerz Scholz powiedział dziś, że nie wie, skąd się biorą w Niemczech migranci. Scholz przy tym zaatakował Polskę, powtarzając fejk o rzekomo masowo wydawanych polskich wizach. Kanclerzu Scholz, to Niemcy swoją nieodpowiedzialną polity-

ką sprowadziły na Europę kryzys migracyjny. To Niemcy teraz otwarcie pomagają w przemyśle ludzi przez Morze Śródziemne. Atakowanie Polski nie pomoże Niemcom ukryć prawdy” – skomentowała w serwisie X europoseł PiS, była premier Beata Szydło, nawiązując do kryzy-

su migracyjnego na włoskiej Lampedusie.

Przypomnijmy, że osiem organizacji pozarządowych (NGO), dotowanych przez rząd w Berlinie, transportuje zebranych na Morzu Śródziemnym nielegalnych imigrantów na terytorium Włoch.

Za masowy napływ migrantów do Europy odpowiada głównie koncepcja polityki multi-kulti lansowana przez lewicowo-liberalne środowiska z Niemcami na czele. Politykę tę chciała realizować także Platforma Obywatelska w czasach swoich rządów. Tamę temu postawił rząd Prawa i Sprawiedliwości, który nie zgodził się na wprowadzenie mechanizmu relokacji migrantów i doprowadził do jego zawieszenia. Inicjatywa powrotu do systemu relokacji znowu pojawiła się na arenie europejskiej. Tym razem nasz rząd znów sprzeciwia się temu rozwiązaniu, głos w tej sprawie oddaje jednak Polakom, którzy w czasie referendum będą mogli się wypowiedzieć w tej kwestii.

REKLAMA



ALIOR BANK

Z Alior Pay KONTO I KARTA



za 0 zł przez rok!

konto z Alior Pay

COFAJ PŁATNOŚCI
Z ALIOR PAY
W ALIOR MOBILE
NA 30 DNI ZA DARMO.
RRSO: 7,9%

www.aliorbank.pl

Rzeczywista Roczna Stopa Oprocentowania (RRSO) dla limitu kredytowego Alior Pay (dalej: limit) w promocji „Powroty za mniej” wynosi 7,9%, całkowita kwota limitu (bez kredytowanych kosztów): 2700 zł, całkowita kwota do zapłaty: 2821,31 zł, oprocentowanie stałe: 8,91%, całkowity koszt limitu: 121,31 zł (w tym odsetki: 121,31 zł, miesięczna prowizja za spłatę kwoty transakcji Alior Pay w ratach: 0 zł, tj. 0 zł rocznie, przy założeniu, że klient realizuje 1 transakcję Alior Pay w wysokości 2700 zł w dniu zawarcia umowy o przyznanie limitu i spłaci ją w 11 ratach miesięcznych, w tym 10 równych rat w wysokości 256,49 zł, ostatnia rata: 256,41 zł). Decyzja o przyznaniu limitu i jego wysokość zależą od zdolności kredytowej klienta. Kalkulacja dokonana na 1.10.2023 r. na reprezentatywnym przykładzie. Warunkiem skorzystania z ww. promocji jest zawarcie w okresie jej trwania umowy o limit. Aby zawrzeć umowę o limit, należy posiadać w Alior Banku konto osobiste w PLN oraz aplikację Alior Mobile. W promocji „Lepiej z Alior Pay” nie naliczamy miesięcznych opłat za prowadzenie konta osobistego i obsługę karty debetowej przez 12 miesięcy po zawarciu umowy o limit. Ww. promocje obowiązują od 1.10.2023 r. do 31.01.2024 r. Regulaminy powyższych promocji, informacje o limicie, regulaminy kont, kart debetowych i kanałów elektronicznych, Taryfa opłat i prowizji dla Klientów Indywidualnych oraz słownik usług reprezentatywnych dostępne są w placówkach Alior Banku SA i na www.aliorbank.pl.



WYRAZY UZNANIA

ZDROWIE \ „W tym wyjątkowym dniu składam serdeczne wyrazy uznania dla Państwa codziennej, pełnej zaangażowania pracy na rzecz pacjentów. Niech nigdy nie zabraknie Państwu wytrwałości i pasji” – napisała na portalu X minister zdrowia Katarzyna Sójka, składając życzenia z okazji Międzynarodowego Dnia Lekarza.

WYWIAD \ We wtorek w Parlamencie Europejskim odbędzie się kolejna debata na temat Polski

Unijni urzędnicy próbują złamać opór Polski ws. paktu migracyjnego

Kryzys migracyjny jest wynikiem błędów polityki Berlina, Brukseli, Paryża. Natomiast winę za niego próbuje się przerzucić na Polskę. Cała ta operacja ma na celu wymuszenie na naszym państwie wzięcia udziału w pakcie migracyjnym. Opór ma być także złamany w sprawie polityki energetycznej, klimatycznej, a w ostateczności także w sprawie reformy Unii Europejskiej, która de facto ma zmienić Wspólnotę w superpaństwo z przewodnią rolą Niemiec – powiedział „Codziennej” prof. ZDZISŁAW KRASNODEBSKI, europoseł PiS, w rozmowie z JANEM PRZEMYŁSKIM.



Zdzisław Krasnodebski, europoseł PiS | fot. Łukasz Dejnarowicz/Forum

Jutro w Parlamencie Europejskim zaplanowana jest debata w sprawie tzw. afery wizowej. Czego się Pan spodziewa po tej dyskusji?

Spodziewać możemy się tego, co obserwujemy od 2015 r., czyli krytyki Polski i próby przerzucania odpowiedzialności na nasz kraj za błędy polityki elit europejskich. Wszyscy wiemy, że to Angela Merkel i jej poprzednicy uzależnili Europę od surowców z Rosji i podobnie sytuacja ma się teraz z kryzysem migracyjnym. On również jest wynikiem błędów polityki Berlina, Brukseli, Paryża. Natomiast winę za niego próbuje się przerzucić na Polskę. Cała ta operacja ma na celu wymuszenie na naszym państwie wzięcia udziału w pakcie migracyjnym. Opór ma być także złamany w sprawie polityki energetycznej, klimatycznej, a w ostateczności także w sprawie reformy Unii Europejskiej, która de facto ma zmienić Wspólnotę w superpaństwo z przewodnią rolą Niemiec.

Czy uważa Pan, że debata będzie jedynym ruchem europejskich elit w najbliższym czasie, czy jednak możemy się spodziewać także jakichś innych form nacisku na rząd Zjednoczonej Prawicy?

Dla porządku musimy odróżnić dwie kategorie ludzi. Jedni to są urzędnicy europejscy, z których najważniejszą postacią jest Ursula von der Leyen. To są funkcjonariusze aparatu zarządzającego Unią i czasami starają się zachować pozory dystansu wobec polityki partyjnej. Druga kategoria to są określone siły polityczne, takie jak na przykład Europejska Partia Ludowa, która robi co może, aby pomóc Donaldowi Tuskowi przejąć w Polsce władzę. Aktywność tych ludzi będzie widoczna i słyszalna cały czas. Choć Manfred Weber po swoich wypowiedziach, które wzburzyły sporą część polskiego społeczeństwa, teraz jest ostrożniejszy, bo chyba zrozumiał, że zbyt duża ingerencja w polskie sprawy nie służy Donaldowi Tuskowi i jego otoczeniu. Także ci

politycy i te stolice, które są za federalizacją Unii Europejskiej, nadal będą wspierały polską opozycję, ale sądzę, że będzie to stonowane, bo po prostu boją się zaszkodzić Koalicji Obywatelskiej.

Część polityków polskiej opozycji straszyla nawet, że w związku z tzw. aferą wizową Polska mogłaby być wykluczona ze strefy Schengen. Czy taki scenariusz byłby w ogóle możliwy?

To jest najlepszy dowód na to, jakimi metodami chce się ingerować w decyzje Polaków i proces wyborczy. Mianowicie nie bezpośrednio, tak jak to robił chociażby Manfred Weber, gdy składał różne deklaracje polityczne, ale próbuje się to robić trochę na oko, przekonując, że tak naprawdę chodzi o jakieś naruszanie zasad europejskich. Dlatego tak użyteczna dla tych ludzi jest ta tzw. afera wizowa. Podobnie sprawy się mają z zamknięciem granic, wiemy, że Niemcy się ostatecznie na to nie zdecydowały, ale wzmożone zostały kontrole na terenach przy

granicy z Polską. Jakiegolwiek próby wykluczenia naszego kraju ze strefy Schengen wiązałyby się z ogromnymi kosztami dla Unii Europejskiej. Przecież także niemiecka gospodarka jest bardzo silnie związana z Polską. Pamiętamy, gdy w czasie pandemii została zamknięta granica, jakie było zaniepokojenie w Niemczech. Reasumując, to straszenie było jedynie próbami nacisku po to, żeby wynik wyborczy był taki, jakiego oczekują elity brukselsko-berlińskie.

W najbliższym tygodniu w Parlamencie Europejskim odbędzie się także dyskusja nad paktem migracyjnym. Prace zostały przyspieszone po kryzysie na włoskiej Lampedusie. Jak Pana zdaniem sytuacja się rozwinie w tym temacie?

To jest bardzo mocna walka polityczna, ponieważ mamy do czynienia z poważnym kryzysem, który załamuje pewne aksjomaty polityki europejskiej, które tak naprawdę nigdy nie były realistyczne. Zasada, że przy-

muje wszystkich, którzy dotrą do Europy, w tej chwili kapituluje. Niszczony jest porządek społeczny, a przykładem jest tu Szwecja czy Włochy. Do tej pory jedynym magicznym rozwiązaniem była tak zwana europejska solidarność, dziś już wyraźnie widzimy jednak, że to nie jest żadne rozwiązanie problemu, ale jego pogłębienie. Część krajów coraz głośniejsze domaga się zamknięcia granic europejskich dla nielegalnych przybyszów. Co więcej, mamy też konflikt pomiędzy Włochami a Niemcami. Włosi są oburzeni, że organizacje pozarządowe finansowane przez Niemców najzwyczajniej szmuglują ludzi, pogłębiając kryzys migracyjny we Włoszech. Z pewnością będzie bardzo zacięta walka o ostateczny kształt tego paktu migracyjnego. Poprawki będzie także składał Parlament Europejski, który na pewno będzie chciał maksymalnie zliberalizować te zasady i otworzyć granice europejskie.

Jakie skutki dla Polski miałyby ewentualne przyjęcie paktu migracyjnego?

Posłużę się metaforą. Wyobraźmy sobie spółdzielnię, w której mieszkamy i do której jest napływ ludzi z zewnątrz. Nagle spółdzielnia zaczyna sobie rościć prawo do decydowania, kto zamieszka w naszym domu, a nam się odbiera prawo głosu w tej sprawie. Znamy takie dokwaterowania z czasów komunistycznych. Jeśli raz zgodzimy się oddać Unii Europejskiej kompetencje w tej kwestii, to możemy być pewni, że za chwilę przymusowa relokacja ludzi do Polski się odbędzie. Napływ migrantów nie będzie słabł. Ponadto godząc się na pakt, dalibyśmy brukselskim elitom potężne narzędzie nacisku na nasz kraj. W razie polityki czy decyzji, które nie spodobałyby się Komisji Europejskiej, ta mogłaby do Polski relokować kolejne tysiące migrantów, do czasu aż nasz upór w danej kwestii udałoby się przełamać. Nie możemy się na to zgodzić, bo wtedy stracimy realny wpływ na sprawy naszego bezpieczeństwa.



JEDEN WARUNEK

OPOZYCJA \ Polska musi być bezpieczna. Dla nas, naszych dzieci, wnuków i przyszłych pokoleń Polaków. Aby tak było, Tusk i jego zgraja nigdy nie mogą wrócić do władzy – ocenił szef MEiN Przemysław Czarnek.

fot. Zbyszek Kaczmarek/Gazeta Polska



INWESTYCJA W RODZINĘ

POLITYKA \ Rodzina jest naszym fundamentem, na którym budujemy wszystko; ostatnie osiem lat to inwestycje w polską rodzinę i to przynosi efekty – mówiła w Lubinie (Dolnośląskie) marszałek Sejmu Elżbieta Witek.

fot. Tomasz Hamrat/Gazeta Polska

POLITYKA \ Wyborcy opozycji przestali wierzyć w zwycięstwo

Totalna porażka marszu Platformy

Miał być ponad milion uczestników „Marszu miliona serc”, a ostatecznie okazało się, że było ich kilkakrotnie mniej. Policja chwilę po godz. 12 w niedzielę podała, że do Warszawy przyjechało zaledwie 448 autokarów z uczestnikami, podczas gdy na pochodzie organizowanym przez Donalda Tuska 4 czerwca naliczono ich 1100. Nie zabrakło natomiast wulgarnych haseł, które sympatycy PO poumieszczali na transparentach. – W mojej opinii największym przegranym tego wydarzenia będzie Trzecia Droga, bo KO może zyskać tylko kosztem PSL i Polski 2050 – ocenia politolog dr Andrzej Anusz.

Jan Przemysław

Marsz „milion serc” został ogłoszony przez Donalda Tuska w połowie lipca, chwilę po opublikowaniu przez media historii tzw. pani Joanny z Krakowa, która zażyła tabletki poronne i w rozmowie ze swoją lekarką miała zagrozić, że popełni samobójstwo. Jednak kolejne ujawniane informacje na jej temat, zakrawające na groteskę, sprawiły, że PO zdecydowało się od niej odciąć.

Pani Joanna żaliła się ostatnio na antenie Tok FM, że została wykorzystana do walki politycznej. – Moja historia została wykorzystana do budowania politycznego kapitału i do przedwyborczej gry. (...) Mam wrażenie, że w momencie kiedy marsz został ogłoszony, to przestało chodzić o mnie czy o prawa reprodukcyjne kobiet, a najważniejsza stała się przepychanka z PiS – mówiła w radiu.

Z kolei niedzielny marsz okazał się frekwencyjną kłapą mimo ogromnej mobiliza-



Dane policji głosiły, że na rondzie Dmowskiego w Warszawie, skąd ruszył pochód, zebrało się ok. 60 tys. osób
| fot. Tomasz Jędrzejowski/Gazeta Polska

cji, spotów, wezwań i reklam w sprzyjających Tuskowi mediach. Lider PO w swoim przemówieniu wygłoszonym na rondzie Romana Dmowskiego w Warszawie przekonywał, że już chwilę po godz. 12 było ponad milion uczestników pochodu. Tymczasem

dane policji głosiły, że na wspomnianym rondzie zebrało się ok. 60 tys. osób, z kolei na całej trasie przemarszu było ok. 100 tys. osób.

Policja w niedzielę wydała także komunikat dotyczący liczby autokarów z uczestnikami, które przyjechały

do stolicy – było ich 448. To ponaddwukrotnie mniej niż podczas marszu 4 czerwca br., kiedy naliczono blisko 1100 autokarów.

Wielu uczestników wczorajszego pochodu miało ze sobą transparenty z wulgarnymi hasłami, najczęściej

krążącymi wokół zawołania ukrytego pod ośmioma gwiazdkami. „***** ***, aż osiągnie trwały zwis” – to jedno z nich. „PiS to nie ludzie” – brzmiały odczłowieczające slogany.

O komentarz do niedzielnego pochodu Donalda Tuska w Warszawie poprosiliśmy dr. Andrzeja Anusza, politologa z Instytutu Piłsudskiego w Warszawie.

– Efekt tego marszu najlepiej będzie widoczny w sondażach, które w najbliższych dniach zostaną opublikowane. W mojej opinii największym przegranym tego wydarzenia będzie Trzecia Droga, bo Koalicja Obywatelska może zyskać tylko kosztem PSL i Polski 2050. Jak widzieliśmy, liderów Trzeciej Drogi zabrakło na wczorajszym pochodzie. Już teraz ich poparcie było w okolicach wymaganego w wyborach do Sejmu koalicyjnego prognozy 8 proc. Marsz może sprawić, że część elektoratu opozycji zdecyduje się oddać głos na najsilniejszą partię w tym bloku anty-PiS, czyli na Platformę. Jeśli taki będzie efekt, to Trzecia Droga może po prostu nie dostać się do Sejmu, a to z kolei oznacza, że wizja rządu tworzonego przez PO, Lewicę, PSL i Polskę 2050 staje się nierealna – ocenia dr Andrzej Anusz.

Tour de referendum

KLUBY \ Już dzisiaj rusza wielka akcja klubów „Gazety Polskiej” „Tour de referendum” pod hasłem #GłosujeszDecydujesz. W pięćdziesięciu polskich miastach odbędą się rozmowy na temat czterech kluczowych pytań referendalnych, które zdecydują o przyszłości naszego kraju.

15 października, w dzień wyborów parlamentarnych, Polacy wezmą także udział w referendum. Padną w nim cztery pytania. Pierwsze brzmi: „Czy popierasz wyprzedzając majątku państwowego podmiotom zagranicznym, prowadzącą do utraty kontroli Polek i Polaków nad strategicznymi sektorami gospodarki?”. Drugie: „Czy popierasz podniesienie wieku emerytalnego, w tym przywrócenie podwyższonego do 67 lat wieku emerytalnego dla kobiet i mężczyzn?”. Trzecie: „Czy popierasz likwidację bariery na granicy Rzeczypospolitej Polskiej z Republiką Białorusi?”. Czwarte:

„Czy popierasz przyjęcie tysięcy nielegalnych imigrantów z Bliskiego Wschodu i Afryki, zgodnie z przymusowym mechanizmem relokacji narzuca-

nym przez biurokrację europejską?”.

Kluby „Gazety Polskiej” ruszają ze swoją akcją #GłosujeszDecydujesz, w ra-

mach której odbędzie się seria spotkań promujących inicjatywę referendum. Ma ona zachęcić do udziału w nim jak największą liczbę obywateli, ponieważ organizowane referendum dotyka spraw niezwykle istotnych z punktu widzenia interesów naszego kraju.

– Jeżeli w referendum ogólnokrajowym weźmie udział więcej niż połowa uprawnionych do głosowania, wynik referendum jest wiążący. Co to oznacza w praktyce? Zgod-

nie z ustawą, gdy referendum jest wiążące, właściwe organy państwowe muszą niezwłocznie podjąć czynności w celu realizacji wyniku referendum – robią to poprzez wydanie stosownych przepisów lub podjęcie decyzji. Mają na to 60 dni od dnia ogłoszenia uchwały Sądu Najwyższego o ważności referendum w Dzienniku Ustaw Rzeczypospolitej Polskiej – podkreślają organizatorzy.

.....
Adrian Siwek

Kim są eksperci „Tour de referendum”

Prof. Genowefa Grabowska – w 1992 r. otrzymała tytuł profesora nauk prawnych. Należy do kilku organizacji międzynarodowych zajmujących się problematyką prawną.

Wioletta Bielecka – absolwentka Wydziału Prawa i Administracji Uniwersytetu Warszawskiego, radca prawny. Specjalizuje się w prawie cywilnym i oświatowym.

Justyna Truszkowska-Wach – radca prawny Okręgowej Izby Radców Prawnych w Warszawie, absolwentka Wydziału Prawa i Administracji Uniwersytetu Warszawskiego, współpracownik licznych kancelarii prawnych, obecnie pełni funkcję kierownika Zespołu Prawno-Administracyjnego w spółce komunalnej.

Michał Dymiński – absolwent Wydziału Prawa i Administracji Uniwersytetu Warszawskiego, wieloletni pracownik sądów powszechnych i Sądu Najwyższego, radca prawny.

Maciej Piel – prawnik, absolwent Wydziału Prawa i Administracji Uniwersytetu Warszawskiego, członek komisji wyborczych, mający doświadczenie w prowadzeniu szkoleń, wieloletni dyrektor w administracji państwowej.

Michał Wach – prawnik, absolwent Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie. Ukończył również studia podyplomowe w Szkole Głównej Handlowej w Warszawie.



fot. Andriy Andriyenko/Zuma Press/Forum

ROSYJSKI AGRESOR NIE USTAJE W ATAKACH

UKRAINA \ Sztab armii poinformował, że w sobotę rosyjscy najeźdźcy przeprowadzili 8 ataków raketowych i 99 lotniczych oraz 45 ostrzałów z wyrzutni. Ich celem były pozycje ukraińskich sił i obiekty cywilne. Rosja wystrzeliła też 40 dronów bojowych. 30 z nich strącono.

SŁOWACJA \ Zwycięskie ugrupowanie szuka koalicjantów

Partia byłego premiera wygrała wybory

Zwycięzcą sobotnich wyborów parlamentarnych na Słowacji zostało ugrupowanie Kierunek – Słowacka Socjaldemokracja (Smer-SD), uzyskawszy blisko 23-proc. wynik. Partia byłego premiera Roberta Fico sprzeciwia się m.in. dostawom pomocy wojskowej Ukrainie oraz mówi o zwiększeniu wsparcia socjalnego w celu walki z negatywnymi skutkami inflacji.

Paweł Kryszczak

Najlepszy wynik w przedterminowych wyborach parlamentarnych na Słowacji osiągnęło ugrupowanie Kierunek – Słowacka Socjaldemokracja (Smer-SD), zdobywszy niemal 23 proc. głosów. Przełoży się to na 42 mandaty w liczącej 150 miejsc Radzie Narodowej Republiki Słowackiej. Na drugim miejscu, z wynikiem nieco ponad 17 proc., uplasowała się Postępowa Słowacja (PS). Partia założona w 2017 r. wprowadzi do jednoizbowego słowackiego parlamentu 32 posłów.

Wyborcze podium zamknęło ugrupowanie Głos – Socjalna Demokracja (HLAS-SD) byłego premiera Petera Pellegriniego, które zdobyło 14,7 proc. głosów. Zapewni jej to 27 mandatów. Potężny spadek poparcia zaliczyła Koalicja Zwyczajni Ludzie i Przyjaciele (OLaNO i Priatelja) Igora Matovicia, które uzyskało zaledwie 8,89 proc. poparcia i będzie miało tylko 16 posłów w parlamencie.

Kolejne miejsce zajął Ruch Chrześcijańsko-Demokratyczny (KDH; 6,82 proc. poparcia), który wprowadzi 12 posłów. Na liberalną i eurosceptyczną Wolność i Solidarność swój głos od-

dało 6,32 proc. wyborców, co przełoży się na 11 mandatów. Swoją reprezentację w parlamencie będzie miała również Słowacka Partia Narodowa, na którą zagłosowało 5,62 proc. osób. Da jej to 10 mandatów. Frekwencja w sobotnich wyborach wyniosła aż 68 proc. i była najwyższa od 2002 r.

Wśród potencjalnych koalicjantów zwycięskiej partii wymienia się m.in. ugrupowanie HLAS-SD. Partia powstała w 2020 r. w wyniku rozłamu w ugrupowaniu Roberta Fico. – Podział mandatów wskazuje HLAS-SD jako partię, bez której nie da się stworzyć normalnie funk-



Robert Fico był premierem Słowacji w latach 2006–2010 i 2012–2018

fot. RADOVAN STOKLASA/Reuters/Forum

cjonującej koalicji rządowej – powiedział Pellegrini. Trzecim koalicjantem może być Słowacka Partia Narodowa albo Ruch Chrześcijańsko-Demokratyczny.

Powrót do rządzenia na Słowacji partii Smer-SD może oznaczać ochłodzenie relacji z Kijowem, w tym wstrzymanie pomocy woj-

skowej dla tamtejszej armii. – Jeśli wejdziemy do rządu, nie wyślemy na Ukrainę ani jednego pocisku – stwierdził jakiś czas temu Fico. Do tej pory Słowacja przekazywała stronie ukraińskiej m.in. systemy obrony powietrznej Kub i S-300, a także myśliwce MiG-29 i bojowe wozy piechoty BVP-1.

Amerykańska pomoc dla Ukrainy niezagrożona

WASZYNGTON \ Senat USA przyjął w sobotę ustawę o tymczasowym finansowaniu administracji, dzięki czemu w ostatniej chwili udało się uniknąć tzw. zamknięcia rządu. Z dokumentu zniknął zapis o wsparciu finansowym dla Ukrainy, jednak prezydent Joe Biden wezwał Kongres do odrębnego zatwierdzenia wyłączonej z porozumienia pomocy dla Kijowa.

W USA rok fiskalny kończy się 30 września. Raczej nie zdarza się, by do tego czasu był gotowy nowy budżet, więc zwykle Kongres przyjmuje tzw. rezolucje kontynuacyjne, które na jakiś czas zapewniają dalsze finansowanie na dotychczasowym poziomie. Alternatywą jest tzw. zamknięcie rządu, podczas którego miliony pracowników rządowych przestają dostawać pensje i są wysyłani na przymusowe urlopy.

W tym roku wiele wskazywało na to, że Republika-nom i Demokratom nie udało się dogadać w tej sprawie.

Administracja Bidena już w piątek zaczęła przygotowywać się do procedury zamknięcia. Spiker Izby Reprezentantów Kevin McCarthy wycofał się jednak z żądań radykalnych cięć wydatków przez administrację prezydenta, których Domagała się skrajna prawica, i przyjął odpowiednią ustawę dzięki głosom demokratów. Zaraz potem przyjął ją Senat, a wieczorem została podpisana przez prezydenta. Zapewni rządowi finansowanie do 17 listopada.

Aby zwiększyć szansę ustawy na przejście, McCarthy usunął z niej wcześniej za-

pis o przyznaniu kolejnych pieniędzy – 6 mld dol. – na wsparcie dla Ukrainy, który był w wersji proceduralnej w Senacie. W zamian za to administracja Bidena dostała pełną żądaną kwotę (16 mld dol.) na pomoc ofiarom klęsk żywiołowych.

Zwolennicy dalszego wsparcia dla Kijowa twierdzą, że to tylko tymczasowe opóźnienie, a nie jego koniec. Obiecują, że Kongres przyjmie wkrótce w tym celu odpowiednią ustawę. Wezwał do tego także prezydent Biden. W Senacie popierają to liderzy obu partii. McCarthy nie chciał jednak zdradzić, kiedy dopuści taką ustawę pod głosowanie.

Większość komentatorów podejrzewa jednak, że przyjęcie dalszego wsparcia dla Ukrainy, które kiedyś było zwykłą formalnością, będzie coraz trudniejsze. Fakt, że relatywnie mała kwota, której zażądał Biden, wzbudziła takie emocje, ma być tego najlepszym dowodem. Mimo to sondaże pokazują, że większość Amerykanów nadal popiera wspieranie Ukrainy. Dla większości wyborców ważne jest też to, czy dany polityk chce ją nadal wspierać.

..... (wm)

Polak wśród nowych kardynałów

WATYKAN \ Po sobotnim konsystorzu w Watykanie kard. Grzegorz Ryś otrzymał od papieża Franciszka biret, pierścień oraz bullę z ustanowieniem kościoła tytularnego w Rzymie.

Metropolita łódzki otrzymał to wyróżnienie wraz z 20 dostojnikami z kilku kontynentów. Z gratulacjami dla niego przybyli m.in.: ambasador RP przy Stolicy Apostolskiej Adam Kwiatkowski, ambasadorka we Włoszech Anna Maria Anders oraz szefowa Kancelarii Prezydenta RP Grażyna Ignaczak-Bandych.

– Ojciec Święty mówił, że zanim się zostanie kardynałem, to się przechodzi od Me-dów, Partów, Greków, Rzymian. To znaczy, że każdy u siebie uczył się wiary, której słuchał w swoim własnym języku czy dialekcie. Papież chciał w ten sposób podkreślić różnorodność doświadczeń wiary. Ta różnorodność winna być teraz przełożona na jedność Kościoła i to jest wielkie dzieło Ducha Świętego. To się dzieje w trwającej nieustannie Pięćdziesiątnicy – podkreślił kard. Grzegorz Ryś. Nawijając do rozpo-

czynającej się w środę sesji synodu biskupów, kard. Grzegorz Ryś powiedział, że Polacy są w swoim myśleniu „europocentryczni i polskocentryczni, a niewątpliwie nastał czas, kiedy powinniśmy uważnie słuchać doświadczeń innych Kościołów”.

Od 4 do 29 października w Rzymie odbędzie się pierwsza sesja XVI Zgromadzenia Ogólnego Zwyczajnego Synodu Biskupów „Ku Kościołowi synodalnemu: komunizm, uczestnictwo i misja”. Z Polski w obradach wezmą udział kardynałowie Grzegorz Ryś i Konrad Krajewski, a także przewodniczący Komisji Episkopatu Polski (KEP) abp Stanisław Gądecki, wiceprzewodniczący KEP abp Marek Jędraszewski i koordynator synodu o synodalności w Kościele w Polsce abp Adrian Galbas.

..... (pp)



MISJA ONZ

KAUKAZ \ Do Górskiego Karabachu przybyła pierwsza od 30 lat misja ONZ. Jej celem jest zapoznanie się z sytuacją na miejscu i określenie potrzeb humanitarnych mieszkańców.



WYŚLĄ ŻOŁNIERZY NA UKRAINĘ

LONDYN \ Nowy minister obrony Grant Shapps ujawnił w rozmowie z „Sunday Telegraph”, że Wielka Brytania planuje prowadzenie szkoleń ukraińskich żołnierzy także na terytorium Ukrainy.

SZWECJA \ Obywatele płacą życiem za politykę otwartych drzwi

Wojsko będzie tłumić agresję imigrantów

Rośnie skala przemocy imigranckiej w Szwecji. W ciągu ostatnich czterech tygodni zamordowanych zostało 12 osób, z czego część z nich była całkowicie przypadkowymi ofiarami wojny gangów. – To nieodpowiedzialna polityka migracyjna i nieudana integracja nas tu sprowadziły – przyznaje premier Szwecji Ulf Kristersson.

Joanna Kowalkowska

W odpowiedzi na falę morderstw, którą Szwedzi obserwowali we wrześniu, szef rządu Ulf Kristersson poinformował o dodatkowych działaniach służb w celu powstrzymania eskalacji agresji ze strony gangów imigranckich.

– Coraz więcej dzieci i zupełnie niewinnych ludzi doświadcza tej drastycznej przemocy. W Szwecji nigdy czegoś takiego nie było. W ciągu dekady liczba ofiar śmiertelnych użycia broni wzrosła trzykrotnie – tak Kristersson opisał szwedzką rzeczywistość podczas telewizyjnego orędzia.

Dodał, że problemy z bezpieczeństwem są bezpośrednim skutkiem nieodpowiedzialnej polityki migracyjnej, która zezwalała na przyjmowanie niebezpiecznych imigrantów



Premier Szwecji przyznał, że problemy z bezpieczeństwem są bezpośrednim skutkiem nieodpowiedzialnej polityki migracyjnej
| fot. TT NEWS AGENCY/Reuters/Forum

z krajów dalekich kulturowo. – Szwedzkie ustawodawstwo nie jest dostosowane do wojen gangów i dzieci-żołnierzy, ale my to zmienimy – zadeklarował premier.

Wkrótce w Szwecji do walki z przestępczością zorganizowaną zaangażuje się wojsko,

a od wczoraj inne służby mają już możliwość prewencyjnego stosowania podsłuchu.

Deklaracja Kristerssona pojawiła się po serii morderstw w Sztokholmie i oddalonej o 50 km od stolicy Uppsali. W ciągu zaledwie 12 godzin życie straciły trzy młode

osoby, a kolejne kilkanaście – dach nad głową. Śledczy potwierdzili, że do morderstw doszło w trzech różnych lokalizacjach, a 25-letnia kobieta, która zginęła w wyniku eksplozji ładunku wybuchowego w dzielnicy mieszkalnej, była przypadkową ofiarą gang-

sterów. – Najzwyczajniej położyła się spać, ale nigdy już nie miała szansy się obudzić – powiedział premier Szwecji.

Szybko ustalono, że celem ataku był prawdopodobnie jej sąsiad, powiązany z gangiem narkotykowym Foxtrot, który terroryzuje Szwecję. W skład grupy wchodzi ok. 30 tys. osób, a boss Rawa Majid dowodzi kartelem z Turcji. – Będziemy polować na gangi, pokonamy gangsterów – zadeklarował Kristersson.

Przed tygodniem polityk spotkał się z burmistrzem Nowego Jorku. Tematem spotkania były narzędzia, z jakich Amerykanie skorzystali w celu ograniczenia działalności gangów na terenie amerykańskiej metropolii. – W Nowym Jorku korzysta się z kamer, systemów rozpoznawających twarz, detektorów wykrywających broń. My też musimy tego spróbować – powiedział Kristersson po spotkaniu.

Rosja organizuje ćwiczenia nuklearne

ZAGROŻENIE \ Kreml planuje w tym tygodniu przeprowadzenie w całym kraju ćwiczeń nuklearnych w zakresie obrony cywilnej. Kierująca polityką nuklearną NATO Jessica Cox przestrzega przed lekceważeniem możliwości bojowego użycia przez Rosję broni atomowej.

Podczas konferencji Helsinki Security Forum Jessica Cox powiedziała, że ważne jest utrzymanie NATO-wskiej polityki odstraszania nuklearnego, aby sprostać ryzyku, czyli potencjalnemu sięgnięciu Rosji po tego typu broń.

– Naprawdę niebezpiecznym scenariuszem byłoby użycie broni jądrowej, i to po raz pierwszy od 70 lat, w celu zmiany przebiegu wojny i osiągnięcia korzystnych rezultatów – powiedziała Cox. – Nie widzimy jednak obecnie przesłanek ku temu, mimo że rosyjskie siły nuklearne cały czas są w najwyższej gotowości – dodała. Podkreśliła przy tym, że nie można

dopuszczać do tego, by Rosja wygrała wojnę na Ukrainie również poprzez straszenie użyciem broni nuklearnej, gdyż z takiej taktyki mogłyby później skorzystać m.in. Chiny i Korea Północna.

Rosja planuje rozpoczęcie jutro ćwiczeń nuklearnych w zakresie obrony cywilnej, które mają objąć wszystkie regiony i które będą największymi ćwiczeniami tego typu w historii. Przeciwczony zostanie scenariusz, w którym po ataku nuklearnym zostaje zniszczonych 70 proc. budynków mieszkalnych, a w państwie w niektórych regionach wprowadzono stan wojenny.

Rosja wielokrotnie po dokonaniu inwazji na Ukrainę straszyła zarówno Kijów, jak i cały Zachód możliwym użyciem broni atomowej. Groźby padały z ust najwyższych przedstawicieli Kremla, z Putinem na czele. Prowadzone były ostrzały w okolicach ukraińskich elektrowni atomowych. Aktywna na tym polu była też rosyjska dezinformacja, której celem było straszenie zachodnich społeczeństw wizjami nowego Czarnobyla czy Fukushima.

Miało to na celu zniechęcić sojuszników Kijowa do dalszego wspierania go politycznie, humanitarnie i przede wszystkim militarnie. Kreml liczył na to, że w ten sposób zachodnie stolice wymuszają na Wołodzymerze Zelenskim przystąpienie do negocjacji z Moskwą. To zaś oznaczałoby przyjęcie przez Ukrainę dyktatu Rosji. W ostateczności kraj ten musiałby iść na kompromis oznaczający jedynie czasowe zamrożenie konfliktu, a nie jego zakończenie. Celem Putina cały czas jest podbicie i kontrola Ukrainy.

Petar Petrović
Autor jest dziennikarzem
Polskiego Radia

Pomniki zbrodniarzy na polskim cmentarzu

MIEDNOJE \ Stowarzyszenie Memoriał informuje o prowokacji Kremla przy mogiłach Polaków. Wkrótce obok grobów ofiar zbrodni katyńskiej staną popiersia m.in. Józefa Stalina oraz Feliksa Dzierżyńskiego.

Według informacji z Tweru na terenie Zespołu Memorialnego w Miednoje przygotowywane jest otwarcie nowej „wystawy” w formie alei pomników Stalina, Lenina, Dzierżyńskiego i innych organizatorów masowego terroru – poinformowali w weekend przedstawiciele Stowarzyszenia Memoriał w serwisie Telegram, publikując zdjęcia kamiennych figur.

Według ustaleń aktywistów w najbliższych dniach popiersia rosyjskich zbrodniarzy staną wzdłuż alei pod odkrytym niebem, w niedalekiej odległości od mogił Polaków pomordowanych przez NKWD. „Trwa proces instalowania wystawy. Otwarcie nastąpi 19 października o godz. 14” – napisano na kartce umieszczonej przy jednym z monumentów. Zlecenie zorganizowania wystawy miał wydać nowy dyrektor Zespołu Memorial-

nego w Miednoje w porozumieniu z Państwowym Muzeum Historii Najnowszej w Moskwie. Muzeum zarządza zarówno Zespołem Memorialnym w Miednoje, jak i Zespołem Memorialnym w Katyniu, gdzie znajdują się Polski Cmentarz Wojenny oraz pomnik upamiętniający 4421 Polaków zamordowanych przez NKWD w 1940 r.

Nie pierwszy raz Kreml dopuszcza się prowokacji na grobach Polaków. W czerwcu ub.r. w obliczu szerokiego wsparcia Warszawy dla Kijowa po rosyjskiej agresji na Ukrainę administratorzy nekropolii w Miednoje informowali, że polskie flagi państwowe usunięto z cmentarza, na którym w 25 zbiorowych mogiłach spoczywają szczątki ponad 6300 ofiar NKWD z obozu specjalnego w Ostaszkowie.

(jk)

OPINIE

4-7

POLSKA

8-9

ŚWIAT

10-11

GOSPODARKA

13

KULTURA

14-15

PUBLICYSTYKA

16

OBRONA NARODOWA

18

PROGRAM TV

20

SPORT



fot. Tomasz Hamrat/Gazeta Polska

MILIONY PASAŻERÓW W POCIĄGACH PKP INTERCITY

PRZEWOZY PASAŻERSKIE \ Od stycznia do końca września PKP Intercity przewiozło ponad 50 mln pasażerów. To więcej niż w całym 2018 r., kiedy to z usług przewoźnika skorzystało 46 mln pasażerów – poinformował przewoźnik. Dodano, że od października PKP Intercity wprowadza do sprzedaży milion biletów w promocyjnych cenach.

**Lucyna Piwowarska
Paweł Woźniak**

Premier nie jest zaskoczony skalą spadku wskaźnika cen towarów i usług konsumpcyjnych. – Staraliśmy się w taki sposób dusić inflację, żeby jednocześnie nie doprowadzić do wzrostu bezrobocia – powiedział Mateusz Morawiecki. – Mamy dzisiaj największą liczbę miejsc pracy w historii Polski, najniższe bezrobocie, a inflacja rzeczywiście zaczęła bardzo ostro spadać. Jestem przekonany, że w kolejnych miesiącach będzie dalej się obniżać. Myślę, że po tym bardzo dobrym odczycie ona może spaść na koniec roku poniżej 6 proc. Może być w okolicach 5 proc. i to już za parę miesięcy, a to oznacza, że bardzo szybko będzie wracała do normy – dodał. Normą jest cel inflacyjny 2,5 proc. wyznaczony przez Narodowy Bank Polski.

W ostatnich tygodniach, szczególnie po zaskakująco wysokiej obniżce stóp procentowych NBP, wielu polityków, a nawet ekspertów zapowiadało raczej nasilenie trendu inflacyjnego, pojawiły się nawet głosy, że inflacja może z tego powodu się zwiększyć. – Ja niezbyt śledzę te opinie różnych ekonomistów z jednego powodu: one są bardzo często motywowane politycznie. Jest za ledwie kilku ekspertów, którzy temu nie ulegają, i oni tego tak nie komentowali – zauważa Kaźmierczak.

Jak mówi, po obniżce stóp procentowych pieniądź stał się nieco tańszy, „ale nie jest on na tyle tani, aby miało

MAKROEKONOMIA \ Prognoza NBP coraz bardziej realna

Inflacja silnie spada

Inflacja silnie hamuje m.in. dzięki spadkowi cen żywności, energii i paliw. We wrześniu – jak podał GUS – wyniosła 8,2 proc., licząc rok do roku. W ocenie premiera Mateusza Morawieckiego na koniec roku może być poniżej 6 proc., a za parę miesięcy w okolicach 5 proc. Podobnie prognozuje Cezary Kaźmierczak, prezes Związku Przedsiębiorców Polskich, z którym „Codzienna” rozmawiała na ten temat.



Inflacja we wrześniu spadła bardziej, niż oczekiwał rynek | fot. Włodzimierz Wasyluk/Gazeta Polska

to istotny wpływ na procesy inflacyjne”. – Prognoza, którą podaje bank centralny, czyli 6-proc. inflacja na koniec tego roku, zaczyna być coraz bardziej realna – wskazuje szef ZPP.

Analitycy oczekiwali wzrostu cen we wrześniu na wyższym poziomie, śred-

nio ok. 8,5 proc. w skali roku, i spadku o 0,1 proc., licząc miesiąc do miesiąca, a okazało się, że ceny towarów i usług konsumpcyjnych – jak podał GUS – wzrosły o 8,2 proc. rok do roku, a w porównaniu z sierpniem spadły o 0,4 proc. Biorąc pod uwagę wyniki miesięczne,

okres bez wzrostu poziomu cen w gospodarce wydłużył się już do 6 miesięcy – skomentowała Urszula Kryńska, ekonomistka PKO BP.

We wrześniu po raz pierwszy od pandemii nie wzrosły też ceny w kategoriach bazowych, CPI bez żywności i energii wyniosła

8,6 proc. r/r wobec 10 proc. r/r w sierpniu – pokreśliła. Jej zdaniem największym zaskoczeniem w danych jest inflacja bazowa, która była najniższa od kwietnia 2022 r. Jak wyjaśniła, stabilizacja cen bazowych we wrześniu jest wypadkową rozszerzenia programu darmowych leków (dzieci, większa grupa seniorów) czy wyjątkowo ciepłej pogody opóźniającej wprowadzenie jesiennej kolekcji odzieżowej oraz procesów dostosowawczych do szoku cenowego, najpewniej widocznych we wzroście cen w edukacji. Na spadek inflacji miała też wpływ duża obniżka kolejowych biletów miesięcznych – wyliczał Kamil Łuczowski, ekonomista Pekao SA. Obniżyły się też ceny paliw o 3,1 proc. w porównaniu z sierpniem, ceny nośników energii – o 0,8 proc., na które miał wpływ wyższy limit zużycia energii elektrycznej z zamrożoną ceną dla gospodarstw domowych.

Silny spadek inflacji zapewne utwierdzi Radę Polityki Pieniężnej w przekonaniu o dalszych obniżkach stóp procentowych Narodowego Banku Polskiego. Ekonomisci zakładają ruch o 0,25 proc. do 5,5 proc. Na początku września RPP obniżyła wszystkie stopy procentowe o 0,75 pkt proc. – referencyjną do 6 proc., lombardową do 6,5 proc., depozytową do 5,50 proc., redyskontową do 6,05 proc. oraz dyskontową weksli do 6,10 proc. Prezes NBP Adam Glapiński sugerował, że jest jeszcze przestrzeń do obniżki stóp, choć zawężyła się ona w porównaniu z wrześniowym ruchem o 0,75 proc.

Długi spółek giełdowych spadają, rynek oczekuje jednak większej rzetelności

FINANSE \ Przez ostatni rok zadłużenie krajowych spółek notowanych na Giełdzie Papierów Wartościowych w Warszawie spadło prawie o połowę. Obecnie dłużnicy mają do spłacenia niewiele ponad 8,5 mln zł – wynika z badania „Długi spółek giełdowych”, przeprowadzonego przez Rzetelną Firmę.

47 spośród 370 krajowych spółek notowanych w połowie września na warszawskiej giełdzie było też notowanych w KRD. Na spłatę 290 przeterminowanych zobowiązań w kwocie 8,55 mln zł oczekiwało 95 wierzycieli. Największe zadłużenie – ponad milion złotych – widniało na koncie spółek, których wartość rynkowa wyceniona była odpowiednio na 470 mln, 1 mld zł i ponad 10 mld zł. Zatem nie brak

pieniędzy jest powodem niezapłacenia.

Łączna wartość zadłużonych spółek giełdowych wynosiła ponad 68 mld zł, co oznacza, że kwota zaległości była niezauważalna w budżetach dłużników. Spółka o największej kapitalizacji (30,7 mld zł) miała do oddania niespełna 14 tys. zł. – To najbardziej jaskrawy przykład. Ale także w przypadku tych dłużników, którzy mają zaległości na ponad 1 mln zł,

nijak ma się to do ich wartości rynkowej. To są sporadyczne przypadki, kiedy poziom zadłużenia jest bardzo duży w stosunku do kapitalizacji dłużnika. Mamy np. w rejestrze spółkę, której wartość wyceniono na 780 tys. zł, a zalega 7 kontrahentom 193 tys. zł. I tu można podejrzewać, że jest to efekt jakichś kłopotów finansowych. W większości przypadków podejrzewam, że to jest świadoma decyzja, żeby

nie płacić – uważa Adam Łącki, prezes zarządu KRD Biura Informacji Gospodarczej.

Istotne jest jednak nie to, jak kwota zaległości ma się do wartości czy obrotów dłużników, ale wierzycieli. – To często są małe firmy, podwykonawcy giełdowych olbrzymów, którzy podpisując z nimi umowę, liczyli na rozwój swoich firm. Tymczasem zamiast tego jest stres i problem z regulowaniem własnych zobowiązań, bo klient, który

miał być impulsem rozwoju, nie zapłacił. Niestety obecność na giełdzie nie oznacza płatniczej rzetelności. A powinna, bo skoro jakaś firma trafia do biznesowej elity, to powinna też dbać o to, aby jak żona Cezara być poza wszelkimi podejrzeniami. To powinien być wzór do naśladowania przez resztę rynku – podkreśla Katarzyna Starostka, ekspertka Rzetelnej Firmy.

.....
(ar)



11

SZKOLENIA Z BEZPIECZEŃSTWA RUCHU DROGOWEGO DLA SENIORÓW

EDUKACJA \ Aby ograniczyć wypadki na drogach z udziałem seniorów, do listopada będą prowadzone dla nich specjalne szkolenia – poinformował resort infrastruktury. Z policyjnych statystyk wynika, że z udziałem seniorów częściej dochodzi do poważnych wypadków – podkreślono. Więcej szczegółów oraz plan zajęć dostępny jest na: www.seniornadrodze.pl.

**Mariusz Andrzej Urbanke
Paweł Woźniak**

Polska – jak pokazują dane Komisji Europejskiej – ma obecnie najtańszą benzynę w Unii Europejskiej. „We wrześniu ceny benzyny bezołowiowej 95 spadły w sumie o 60 gr/l, benzyny bezołowiowej 98 o 40 gr/l, oleju napędowego o 41 gr/l, a autogazu wzrosły o 4 gr/l. Po tych obniżkach ceny benzyny i oleju napędowego spadły do poziomu sprzed wybuchu wojny w Ukrainie” – podaje specjalistyczny serwis BM Reflex.

„Na paliwowej mapie Polski wyróżniają się aktualnie Lubelszczyzna i Górny Śląsk. W pierwszym z regionów najmniej kosztuje benzyna Pb 95 i diesel – 5,98 zł/l. W drugim również najtańsza jest benzyna oraz autogaz z ceną 2,87 zł/l” – podaje E-petrol.pl.

Stabilność dostaw priorytetem Orlenu

Działania narodowego czempiona petrochemicznego Orlenu ocenił minister aktywów państwowych Jacek Sasin. Odnosząc się do niskich cen paliw w Polsce, powiedział, że nie mają one nic wspólnego z jakąkolwiek nadzwyczajną akcją wyborczą. – To są działania rynkowe – stwierdził w Polsat News i zapewniał, że ceny pozostaną jednymi z najniższych w Europie.

Niektórzy kierowcy – tak jak po wybuchu wojny w Ukrainie – w obawie przed brakami i podwyżkami cen tankują na zapas. Dlatego też Orlen zaapelował, by tego nie robili. Grupa zapowiedziała również, że nie zamierza zmieniać polityki cenowej. „Przy wyłączeniu nieprzewidyzalnych wahań czy zdarzeń na rynku nie ma powodów, aby ceny paliwa miały w kolejnych tygodniach gwałtownie wzrosnąć albo żeby miało go zabraknąć” – czytamy w komunikacie koncernu. Firma zapewniła też, że dostawy przebiegają bez zakłóceń, a Orlenu nie ma zamiaru wprowadzać na swoich stacjach limitów tankowania.

Po raz kolejny podkreślamy, że dostawy paliw na stacje Orlen oraz do naszych klientów hurtowych, z którymi mamy zawarte umowy, przebiegają bez zakłóceń – przekazał Adam Kasprzyk, dyrektor ds. komunikacji korporacyjnej. – Zapewnimy stabilnej dostępności paliw w Polsce jest naszym priorytetem. Udowodniłmy to już wielokrotnie, także w obliczu destabilizacji rynku związanej z kon-

TRANSPORT \ Polska ma najtańszą benzynę w Unii Europejskiej i nie odczuwa braków paliw

Magazyny benzyny i diesla wypełnione po brzegi

Benzyna i olej napędowy po raz kolejny potaniały, a ich cena spadła poniżej 6 zł za litr. Analitycy portalu E-petrol.pl podkreślają, że taka sytuacja ostatni raz miała miejsce na początku marca 2022 r. Orlen zapewnia, że nie przewiduje zmiany polityki cenowej przy sprzedaży paliw ani wprowadzenia limitów tankowania na swoich stacjach – czym straszą niektóre media i politycy. PERN zapewnił „Codzienną”, że magazyny z paliwem są wypełnione „pod korek”.



Polskie magazyny paliw wypełnione są w 100 proc. | fot. PERN/d

fliktem za naszą wschodnią granicą – dodał.

Jak zaznaczył, dzięki wykorzystaniu synergii wynikającej z połączenia Orlenu z Grupą Lotos, PGNiG i Energa, optymalizacji procesów zakupowych, wzmacnianiu kompetencji handlowych i korzystnym formułem zakupowym polski koncern jest dziś w stanie skutecznie zabezpieczać zapotrzebowanie całej Grupy Orlen.

Polityka ta będzie kontynuowana, dlatego przy wyłączeniu nieprzewidyzalnych wahań czy zdarzeń na rynku, na które koncern nie ma wpływu, scenariusz braku paliw bądź nagłego wzrostu cen nie zagraża Polsce – wskazał Adam Kasprzyk. – Jednocześnie apelujemy o niekupowanie paliwa na zapas, tak by umożliwić normalną pracę siłom logistycznym obsługującym stacje na co dzień – podkreślił przedstawiciel Orlenu.

Obniżanie marży jako sposób na niższe ceny

Działania Orlenu są konsekwencją decyzji i działań, które były podejmowane

przez ostatnie 8 lat – powiedział Jacek Sasin, szef resortu aktywów państwowych. Za fake newsy uznał informacje dotyczące możliwych ograniczeń w sprzedaży paliwa.

Apel Orlenu – jego zdaniem – ma na celu podkreślenie, że „to nie jest jakaś akcja, która potrwa kilka dni, a następnie te ceny wystrzelą”. – Rynkowo Orlenowi to się opłaca i jest to stały element polityki Orlenu, by dbać o niskie ceny na stacjach benzynowych – powiedział minister Sasin.

Pytany o to, czy obecne ceny utrzymają się przez kilka, kilkanaście tygodni, minister aktywów państwowych odpowiedział: – Te ceny nie są stałe, nie są regulowane. To nie PRL. Są to działania rynkowe, które w tej chwili czynią przynosić efekt.

Zapytany, czy taka sytuacja będzie miała miejsce również po wyborach, minister Sasin odparł: – Mogę zapewnić, że w Polsce będą albo najniższe, albo jedno z najniższych cen paliwa w Europie i że to jest trwała tendencja. Jeśli my będziemy rządzić jako PiS.

Orlen nie jest wyjątkiem w Europie, jeśli chodzi o kształtowanie cen. W związku z drożącą na światowych rynkach ropą decyzje o obniżaniu marży handlowej podjęli też niektórzy dystrybutorzy we Francji. Prezydent Emmanuel Macron zaapelował do dystrybutorów, aby sprzedawali paliwo ze zniżką lub po cenie zakupu.

Magazyny są zatankowane „pod korek”

O wielkość posiadanych zapasów benzyny i oleju napędowego „Codzienna” zapytała PERN, lidera krajowej logistyki paliw i ropy naftowej, spółki Skarbu Państwa dysponującej 19 bazami paliwowymi w całym kraju, których pojemność wynosi ponad 2,4 mln m sześć. produktów naftowych, i czterema bazami ropy naftowej o łącznej pojemności ponad 4,1 mln m sześć. Firma zarządza również 2600 km rurociągów surowcowych i produktowych. Wśród klientów spółki są niemal wszystkie funkcjonujące w kraju sieci paliw.

Zarówno zbiorniki z paliwami, jak i z surowcem, czyli ropą naftową, są praktycznie wypełnione w 100 proc. – przekazała nam Katarzyna Kasińska, rzecznik prasowy spółki. Jak dodała, po stronie firmy nie ma obecnie żadnego kłopotu z wydawaniem paliw na autocysterny czy na kolej. – U nas wszystko działa na piątą – zapewniła Kasińska.

Warto dodać, że należący do Grupy PERN Naftoport, przyjmujący dostawy z morza, zanotował w I półroczu tego roku rekordowe obroty. Wynik półroczny był lepszy niż o 1 mln ton niż obroty w całym 2019 r., kiedy w związku z kryzysem chłorkowym przez 46 dni zatrzymane było tłoczenie rurociągiem Przyjaźń i dostawy do Polski realizowane były drogą morską.

W I półroczu 2023 r. Naftoport przeładował prawie 18 mln ton ropy naftowej i paliw, czyli aż o dwie trzecie więcej niż w analogicznym okresie roku ubiegłego. W tym czasie do nabrzeży spółki zawinęły aż 222 tankowce, przy 163 statkach w analogicznym okresie 2022 r.

Rawa Blues



THE WORLD'S BIGGEST INDOOR BLUES FESTIVAL

KATOWICE SPODEK 7.10.2023

**ALTERED FIVE
BLUES BAND**

ALBERT CUMMINGS

PHILIP SAYCE

THE TROY REDFERN BAND

SHAKIN' DUDI

RESTLESS

BOOGIE BOYS

**BLUESET ★ ROBERT KORDYLEWSKI
TEKSASY & WOJTEK CUGOWSKI**

SCENA GŁÓWNA OD GODZ. 15.00

*Comin' To Town, Curly Cale, Duch Delta, Her Memories
Onus Blues, RoseMerry, Stonage Full of Sun*

SCENA BOCZNA OD GODZ. 11.00



KTW_
GZM_
2029

Prowadzenie koncertów: Jan Chojnacki i Marek Jakubowski

info: www.rawablues.com bilety: www.ticketmaster.pl





SZTUKA \ Andrzej Podkański został laureatem Nagrody im. Jana Cybisa za 2022 r. Statuetkę odebrał podczas wernisażu monograficznej ekspozycji „W stronę horyzontu” w piątek, 29 września. Wystawa będąca uhonorowaniem laureata odbywa się w 50. rocznicę ustanowienia nagrody. Można ją obejrzeć w Galerii DAP w Warszawie (ul. Mazowiecka 11A). Więcej o laureacie i nagrodzie jutro na łamach „GPC”.



gpcodziennie.pl
www.niezalezna.pl

KULTURA

PONIEDZIAŁEK 2 PAŹDZIERNIKA 2023

13



GDYNIA \ Największe wydarzenie filmowe o tematyce historycznej w kraju

Wielki festiwal wielkich idei

Jestem za stary na takie nagrody. Chcę być tylko wytrwały, niezłomny i potrzebny – powiedział Jerzy Kalina po odebraniu nagrody Platynowy Opornik. W gronie aż kilkudziesięciu nagrodzonych znalazł się również Andrzej Poczobut. W sobotę w Gdyni zakończyła się jubileuszowa 15. edycja Międzynarodowego Festiwalu Filmowego NNW. Wielkiej imprezy bohaterów, filmowców, historyków i pasjonatów Polski.

Sylwia Krasnodębska

To wielki honor gości państwa po raz piętnasty i gości świadków historii. Tegoroczna piętnastka jest bardzo szczęśliwa. Pokazujemy drogę do wolności różnych krajów. Możemy się uczyć wspólnie od siebie. Zaprośmy autorów i ich historie na tegoroczny festiwal, którego program zbudowaliśmy wokół manifestu Janusza Krupskiego „Wolna Polska w wolnym świecie”. Poszerzamy stale naszą ofertę, to nie tylko pięć konkursów, lecz także Akademia Filmowa, Międzynarodowy Market Filmowy, spotkania ze świadkami historii i spotkania profesjonalistów. Dziękuję tym, którzy pomagają nam realizować to wspólne dzieło – powiedział podczas gali zamknięcia festiwalu NNW jego dyrektor i pomysłodawca Arkadiusz Gołębiowski.

Arkadiusz Gołębiowski i Michał Guć wręczyli nagrodę festiwalu, Platynowy Opornik, Jerzemu Kalinie – polskiemu scenografowi, plastykowi, twórcy witraży, pomników, a także filmów. Kalina jest autorem m.in. oprawy papieskich mszy podczas pielgrzymek Jana Pawła II do Polski, nagrobka ks. Jerzego Popiełuszki na warszawskim Żoliborzu czy pomnika Ofiar Tragedii Smoleńskiej na placu Piłsudskiego w Warszawie.

Nagroda Źródło, dedykowana tym, którzy inspirują twórców filmowych, z rąk wiceministra kultury Jarosława Sellina powędrowała do podróżnika i organizatora wypraw do Ameryki Łacińskiej Jerzego Majcherczyka. Był on m.in. odkrywcą najgłębszego na ziemi kanionu Colca, znajdującego się w Peru. Jest też promotorem polskiej kultury i historii na świecie. – Czuję się wspaniale na tym festiwalu, tu jest dużo dobrej energii. Ostatnio zrobiliśmy mural upamiętniający Ernesta Malinowskiego w Peru. Ta nagroda zobowiązuje mnie do dalszej pracy – powiedział laureat.

W kategorii Międzynarodowy Konkurs Filmów Fabularnych, w którym fundatorem nagrody jest Polski Instytut Sztuki Filmowej, główną nagrodę zdobył niemiecki film „Nahschuss/Ostatnia egzekucja” w reż. Franziska Stunkela. Akcja filmu toczy się we wschodnim Berlinie w 1981 r. i opowiada o naukowcu, który zostaje oskarżony o szpiegostwo. – Nagrodę chcę zadedykować wszystkim, którzy byli ofiarami reżimów totalitarnych. Na tym festiwalu przeżyłem coś niezwykłego, tu wszyscy ze sobą rozmawiają, a to jest najważniejsze, żeby umieć rozmawiać – powiedział reżyser. Nagrodę wręczyli amerykański reżyser John Grooters i kierownik działu upowszechniania kultury filmowej i promocji PISF Alek-

sandra Więcek. W tej kategorii wyróżniono też węgierski film „Blokada”, ukraińsko-turecki „Klondike” i niemiecki „Milczący las”.

W Konkursie Reportaży Radiowych, w którym fundatorem nagrody jest Polskie Radio SA, nagrodzono nagranie „Za prawdę o Katyniu odebrano mu wszystko” w reż. Macieja Jastrzębskiego. Wyróżnienia otrzymała Magdalena Galas-Klusek za „Młyny Marysi”, Urszula Żółtowska-Tomaszewska za reportaż „Szpotanski i Spółka” i Mariusz Malec za „Trzy dni Korfanteo”.

Konkurs Wideoklipów wygrał Wojtek Sokół z utworem „Miłość istnieje zawsze”. Nagrodę odebrał dr Paweł Ukielski. O przepięknym klipie wicedyrektor Muzeum Powstania Warszawskiego powiedział: „Chcieliśmy połączyć emocje tamtych ludzi, powstańców, z dzisiejszymi młodymi ludźmi. Punktem wyjścia było zdjęcie ze ślubu powstańczego, a puentą niech będzie to, że małżeństwo to przeżyło razem 75 lat”. Wyróżniono też wideoklip „Всесвіт України/ Wszechświat Ukrainy” Alexandra Sparinsky’ego.

Nagrodę Europejskiej Platformy Pamięci i Sumienia otrzymał reżyser Adam Nawrot za „Godspeed, los Polacos!”. Produkcję doceniono za pokazanie historii reżimu PRL. Nagrodę im. Janusza Krupskiego za odwagę i trud w podejmowaniu tematów i przypominaniu o ludziach

niepokornych, niezłomnych i wyklętych otrzymał Jacek Papis za film „Tadeusz Romer – misja niemożliwa”. Kapituła przyznała też dwa wyróżnienia: dla Anity Gargas za film „Zatarte ślady” i Macieja Fijałkowskiego za film „Matusia”. Rozdano też Nagrody Pitching Forum NNW, której fundatorem jest Krajowa Rada Radiofonii i Telewizji oraz Telewizja Polska SA. Wsparcie zyskał projekt „Zapomniane dzieci robotnic przymusowych” Anety Barcik. Nagrodę prezesa zarządu TVP SA otrzymał reżyser Jacek Papis za film „Tadeusz Romer – misja niemożliwa. Nagroda Dyrektora Festiwalu powędrowała również do reżysera Adama Nawrota za „Godspeed, los Polacos!”.

W kategorii Międzynarodowy Konkurs Filmów Dokumentalnych główną nagrodę im. rtm. Witolda Pileckiego wygrał szwedzko-ukraińsko-norweski film „Motherland/Matczyzna” w reż. Alexandra Mihalkovicha. Film doceniono za wielowarstwową narrację o moralnej erozji ludzi w pułapce totalitaryzmu. Wyróżnienia otrzymały austriacko-ukraiński film „Signs of war” w reż. Jurija Rechinsky’ego, polska „Wojna domowa” Aleksandra Zalewskiego, japoński „No is the past – my father” w reż. Shin-Ichi Ise.

W Konkursie Dokumentów Polskich Złotym Opornikiem uhonorowano produkcję „Stanisław Helski. Dłatego” w reż.

Michała Torza. Wyróżnienia otrzymali twórcy filmów „Wiara ‘44” w reż. Wiktora Bojanowskiego, „Notatki grozy” w reż. Pawła Piotrowskiego, „Matusia” w reż. Macieja Fijałkowskiego i „Grabież” w reż. Piotra Mielecha. Przewodniczący jury Paweł Woldan powiedział, że to wielka radość oglądać filmy o ludziach wolnych i odważnych, robione przez reżyserów wolnych i odważnych, co w świecie filmu nie jest takie oczywiste.

Nagrody honorowe NNW Drzwi do Wolności otrzymał Stanisław Aseyev, Andrzej Poczobut, Jadwiga Morawiecka, Mateusz Szpytma, Danuta i Stanisław Ignaciukowie, Adiya Ganbaatar, Adam Makowicz, Władysław Nehrebecki, Marcin Zarzeczki, Áron Márton, Andrzej Marek Ostrowski, prof. Stanisław Gebhard, Bogusław Niziński i Stan Borys.

Odnaczenia Urzędu do spraw Kombatantów i Osób Represjonowanych – medale Pro Patria otrzymali: Michał Bożek, Antoni Józef Filipkowski, Jarosław Krychowiak i Andrzej Wyrozębski.

Tegoroczna edycja festiwalu była świętem nie tylko laureatów, lecz także Arkadiusza Gołębiowskiego. Minister Jarosław Sellin, w imieniu ministra kultury i dziedzictwa narodowego prof. Piotra Glińskiego, dokonał aktu dekoracji Arkadiusza Gołębiowskiego srebrnym medalem „Zasłużony Kulturze Gloria Artis”.

OPINIE

4-7

POLSKA

8-9

ŚWIAT

10-11

GOSPODARKA

13

KULTURA

14-15

PUBLICYSTYKA

16

OBRONA NARODOWA

18

PROGRAM TV

20

SPORT



fot. mat. pras./d

Andrzej Sapkowski

(ur. 1948) pisarz fantasy, tłumacz, twórca postaci wiedźmina Geralta z Rivii

„Zabójstwo jest zawsze zabójstwem, bez względu na motyw i okoliczności. Przeto ci, którzy zabijają lub przygotowują zabójstwo to przestępcy i zbrodniarze, bez względu na to, kim są.”

WYWIAD \ O owacji dla weterana Waffen SS-Galizien, Jarosława Hunki, w Izbie Gmin kanadyjskiego parlamentu, polskiej reakcji na to wydarzenie oraz relacjach polsko-kanadyjskich z ambasadorem RP w Kanadzie WITOLDEM DZIELSKIM rozmawia GRZEGORZ WSZOŁEK

Sprawa Hunki nie popsuje dobrych relacji Polski z Kanadą

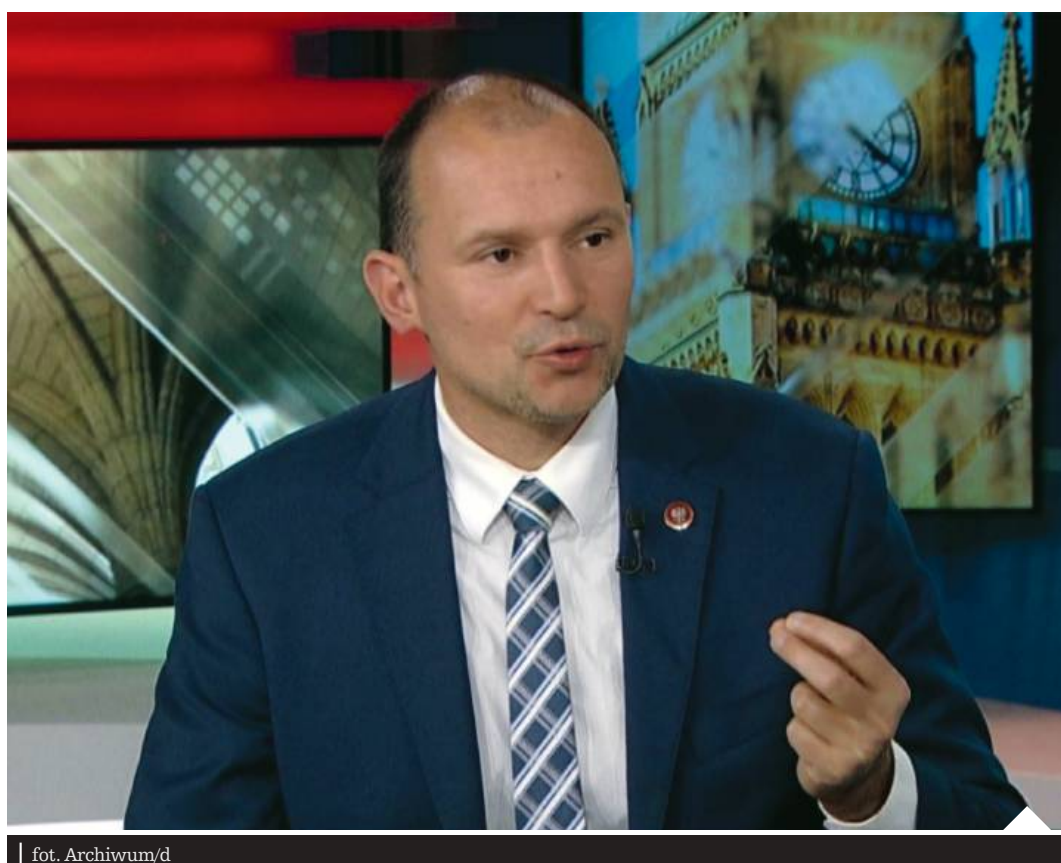
Postawiliśmy sprawę laudacji dla Jarosława Hunki twardo, osiągnęliśmy cel, jakim są przeprosiny i zwrócenie uwagi na zbrodnie popełniane w czasie II wojny światowej na Polakach. To nauka, której do tej pory Kanadyjczycy w tak dużym zakresie nie otrzymali. Żeby była jasność: politycy z tego kraju naprawdę dzwonią, rozmawiają i przepraszają za to, co się stało.

Panie Ambasadore, światem – nie tylko Polską – wstrząsnęły oklaski w kanadyjskim parlamencie dla weterana Waffen SS-Galizien, Jarosława Hunki. Przygnębiający był widok uśmiechniętych Wołodymira Zełenskiego i Justina Trudeau, oklaskujących tego 98-latkę. Jaka była reakcja ambasady w Ottawie?

W trakcie uroczystej laudacji na rzecz weterana Waffen SS-Galizien nie było mnie w parlamencie, przebywałem w prowincji Alberta, gdzie realizowałem wizytę w zakresie energetyki i tematyki polonijnej. Nie było mnie tego dnia w Ottawie, więc nie stanąłem przed dylematem, czy mam klaskać, czy też nie. Chciałbym wyobrazić sobie scenariusz, w którym nie oklaskuję Jarosława Hunki, ale w momencie gdy na taki gest zdobyli się prezydent Wołodymir Zełenski, premier Justin Trudeau, tutejsi parlamentarzyści, ambasadorowie, nie byłbym tego pewien.

Czy tego typu wydarzenia w kanadyjskim parlamencie można było uniknąć?

Mowa o wydarzeniu absolutnie oburzącym, dlatego polska ambasada tak mocno zaprotestowała i zorganizowała szeroko zakrojoną kampanię medialną. Zdecydowaliśmy się na taki krok, pamiętając jednocześnie, że zaproszenie dla przedstawiciela SS Galizien nie było celowe. Rozmawiałem ze spikerką Rotą – wygląda na to, że on znał tego człowieka z własnego okręgu wyborczego. Gdy dodamy do tego niewiedzę historyczną, to mamy taki efekt: Ukraińcy walczą dziś z Rosjanami, więc w Ottawie oddajemy hołd obywatelowi napadniętego kraju, bohaterowi. Niewykluczone, że Rota sam zaprosił Hunkę do parlamentu. Sądzę, że wynikało to naprawdę z niewiedzy po stronie premiera Justina Trudeau i wśród osób zajmujących się organizacją wizyty z otoczenia Wołodymira Zełenskiego. Spiker



fot. Archiwum/d

zakomunikował, że to był jego błąd, i wziął za niego odpowiedzialność. Zachował się uczciwie w tej sytuacji, wcześniej sądząc, że robi coś słusznego. Jeszcze raz powtarzam: zdecydowanie zabrakło wiedzy historycznej władzom kanadyjskim i ukraińskim.

Chwali Pan reakcję byłego już spikera parlamentu kanadyjskiego Anthony'ego Roty, który podał się do dymisji po aferze z fetowaniem Hunki.

Warto pamiętać o jednej sprawie: były spiker Rota to porządny polityk, ceniony przez wszystkich kanadyjskich parlamentarzystów – od lewej do prawej strony. Stronie polskiej bardzo dobrze się z nim współpracowało: był organizatorem wizyty marszałek Sejmu Elżbiety Witek, zaangażowanym w przyjazd do Kanady marszałka Senatu Tomasza Grodzkiego. Za ten dramatyczny skandal w Ottawie Rota wziął na siebie winę.

Opozycja kanadyjska twierdziła, że premier Trudeau spotkał się z Hunką

przed uroczystością w parlamencie. To prawda?

Szczerze mówiąc, nie miałem czasu sprawdzać tej informacji. Ale powiem tak: nie chciałbym, by ten incydent wpływał na absolutnie strategiczne relacje polsko-kanadyjskie. One są priorytetowe pod wieloma względami: energetyki, uzbrojenia czy inwestycji w OZE. Doprowadziliśmy ostatecznie – przy współpracy z Polonią kanadyjską – do przeprosin za uroczystość w Ottawie, które nas satysfakcjonują. Teraz zajmujemy się sprawami ważnymi z punktu widzenia bezpieczeństwa Polski.

Skąd w ogóle kierunek kanadyjski dla zbrodniarzy z okresu II wojny światowej? Dlaczego właśnie tam emigrowali?

Nie brakuje analiz w mediach kanadyjskich na ten temat, ale proszę mnie zwolnić z odpowiedzi. Nie chciałbym, by na tak wrażliwy temat zabierał głos ambasador RP w Kanadzie. W sytuacji, w której funkcjonują dyplomaci, monopolizowanie de-

baty politycznej i przeplatanie jej wątkami historycznymi jest ryzykowne. I nie mam wątpliwości, że nie byłoby to zbyt korzystne dla Polski. Postawiliśmy sprawę Hunki twardo, osiągnęliśmy cel, jakim są przeprosiny i zwrócenie uwagi na zbrodnie popełniane w czasie II wojny światowej na Polakach. To nauka, której do tej pory Kanadyjczycy w tak sporym zakresie nie otrzymali. Żeby była jasność: politycy z tego kraju naprawdę dzwonią, rozmawiają i przepraszają za to, co się stało, bez względu na stronictwo.

Po wizycie Wołodymira Zełenskiego w Kanadzie zaprotestowały środowiska żydowskie. Na ile to presja z ich strony, a na ile reakcja polskiej dyplomacji doprowadziła do przeprosin i dymisji spikera kanadyjskiego parlamentu?

Analiza wpływów politycznych na dany skandal jest bardzo skomplikowana. W dyskusji publicznej popularne są licytacje, kto bardziej dał radę przekonać dużego gracza do zmiany sta-

nowiska. A ja uważam, że wszyscy dołożyli swoją cegiełkę – dodam, że ambasada Izraela nie zareagowała po incydencie z Hunką. Zaprotestowała polska ambasada, Polonia i wspomniane przez Pana środowiska żydowskie, niewątpliwie wpływowe i prężne w Kanadzie. Ale duży wpływ na postępowanie kanadyjskich polityków miał wysyp listów, maili, tweetów i postów właśnie Polonii. O tym się nie mówi w mediach, a to istotny czynnik.

Czy popiera Pan pomysł ekstradycji Hunki do Polski?

Nie mam w zakresie życiorysu Hunki stosownej wiedzy, zostawiłbym problematykę pionowi śledczemu IPN. Nie wiem, kim był dokładnie ten 98-letni ochotnik, dlatego we wszystkich swoich wystąpieniach zwracałem uwagę na organizację, której służył. O niej możemy powiedzieć sporo na podstawie publikacji historycznych. IPN ma ponadto wiedzę na temat prawnych możliwości ekstradycji w poszczególnych państwach.

Jak wyglądają dziś stosunki polsko-kanadyjskie? W jakich obszarach współpraca między krajami jest najbliższa? Niewątpliwie na skutek rosyjskiej agresji na Ukrainie wzajemne relacje się zacieśniły.

Tak, zaszła w tym obszarze wyraźna zmiana, a ja mam to szczęście, że obserwuję ją z bliska. Polacy uczą się niejako Kanady, a Kanada dostrzega Polskę. Jedną z przyczyn takiego stanu rzeczy jest wieloletnia pomoc Warszawy na rzecz Kijowa. Polska po 22 lutego 2022 r. stała się w centrum zainteresowania świata.

Jak Kanadyjczycy postrzegają Polaków?

I tu może zdziwi Pana i Czytelników: w sondażu z maja 2022 r. zapytano obywateli Kanady, które państwa najlepiej oceniają. Odpowiedzieli, że Polska i Australia są na pierwszym

OPINIE

4-7

POLSKA

8-9

ŚWIAT

10-11

GOSPODARKA

13

KULTURA

14-15

PUBLICYSTYKA

16

OBRONA NARODOWA

18

PROGRAM TV

20

SPORT



fot. YouTube/d

Hans-Hermann Hoppe

(ur. 1949) niemiecki filozof i ekonomista, przedstawiciel austriackiej szkoły ekonomii, autor m.in. „Demokracji – boga, który zawiódł”

\\ „Konserwatywny” oznacza kogoś, kto przez „szum” anomalii i wypadków dostrzega to, co stare i naturalne, i kto tego broni, kto to wspiera i stara się chronić przed tym, co tymczasowe i nienormalne. \\

miejscu ex aequo. Na tej fali ambasada RP pracowała na rzecz interesów naszego kraju – udzielania pomocy Ukrainie, obrony wschodniej flanki NATO. Inny pakiet relacji obejmuje wątek energetyczny. Blisko współpracujemy w tematyce SMR-ów, a więc małych, modułowych reaktorów jądrowych. Orlen Synthos jest partnerem numer jeden dla strony kanadyjskiej w Darlington, niedaleko Toronto. Powstała tam pierwsza na świecie, certyfikowana przestrzeń na budowę SMR-ów. Mówiąc krótko: Kanadyjczycy w tej technologii są liderem, a my w zakresie jej budowy i rozwoju. Inną ważną kwestią w relacjach polsko-kanadyjskich są odnawialne źródła energii. Tutaj Ottawa ma wiele do zaproponowania: jeden z potentatów na rynku, Northland Power, buduje pierwszą farmę wiatrową na Bałtyku do wytwarzania energii. Nie zapominajmy o wodorze – uczestniczyłem w konferencjach poświęconych tej tematyce, pojawiają się nowe plany na przyszłość. Jak widać, wspólnych przedsięwzięć nie brakuje w wysiłkach polsko-kanadyjskich.

Zmianie uległa też częstotliwość kontaktów najważniejszych urzędników obu państw.

W tym roku odnotowaliśmy rekord w historii, jeśli mowa o wizytach dwustronnych. Premier Justin Trudeau był w Polsce raz w tamtym roku z oficjalną wizytą, a później dwukrotnie, przy okazji podróży na Ukrainę. Nasz kraj odwiedzili najważniejsi ministrowie z kanadyjskiego rządu – spraw zagranicznych i obrony. Podpisano memorandum polsko-kanadyjskie ws. wojska. Wielu parlamentarzystów z Kanady pierwszy raz w życiu w ogóle odwiedziło Polskę. Poza tym odbywa się naprawdę dużo misji biznesowych. Do Kanady natomiast przybyli w ostatnich miesiącach premier Mateusz Morawiecki, marszałkowie Elżbieta Witek i Tomasz Grodzki, minister Mariusz Błaszczak, który odbył owocne rozmowy w zakresie obronności. To, co działo się na kanwie relacji ostatniego 1,5 roku w stosunkach polsko-kanadyjskich, nie miało wcześniej miejsca. Po inwazji Rosji na Ukrainę wzrosła znacząco rola Warszawy w zakresie przekazywania broni na front, międzynarodowego hubu i pomocy humanitarnej na rzecz uchodźców. Polska dostrzega Kanadę, a Kanada poznaje Polskę.

KONFERENCJA PROGRAMOWA EKR \ O bezpieczeństwie Europy, imigracji i wyborach w Polsce

Europejska prawica czeka na zwycięstwo PiS

Jedna z dwóch w roku 2023 konferencji programowych Europejskich Konserwatystów i Reformatorów miała szczególne znaczenie, bo odbywała się w czasie głosowania w Kortezach wotum zaufania dla nowego hiszpańskiego rządu, który miał być stworzony przez centroprawicową Partido Popular i prawicową VOX. Do powołania nowego premiera zabrakło kilku głosów.



Ryszard Czarnecki

Podobną konferencję mieliśmy w lipcu ub.r. w Rzymie, dwa miesiące przed spektakularnym zwycięstwem Giorgi Meloni i jej partii Fratelli Italia (Bracia Włosi). Jeśli traktować to jako prognostyk, to dobrze, że mądryckie spotkanie zorganizowano tuż przed wyborami w Polsce.

Prawicowa winda w górę

Zresztą wielu mówców, zwłaszcza zagranicznych, odnosiło się do wyborów nad Wisłą i Odrą, podkreślając ich znaczenie nie tylko dla Rzeczypospolitej, lecz także dla całej Europy. Nie brakowało nawet stwierdzeń, że „oczy świata zwrócone są na Polskę” czy też że „prawica czeka na zwycięstwo PiS w waszym kraju”.

To oczywiste, że formacje odwołujące się do tradycyjnych wartości, wybierające patriotyzm w kontrze do internacjonalizmu czy kosmopolityzmu, sceptyczne wobec imigracji spoza Europy oraz dalekie od euroentuzjazmu chcą podtrzymać passę zwycięstw, które miały miejsce w krajach skandynawskich (Szwecja, Finlandia), w Europie Południowej (Włochy) oraz w naszym regionie Europy (Węgry i Czechy).

W Hiszpanii antylewica wygrała matematycznie, ale brakuje jej kilku mandatów do wiktorii politycznej, czyli stworzenia rządu. Oczywiście tendencja wzrostu poparcia dla formacji na prawo od centrum, sceptycznych wobec imigracji (głównie muzułmańskiej) oraz opowiadającej się za eurorealizmem, jest widoczna, co nie znaczy, że winda ta idzie bez przerwy w górę.

W wyborach na Słowenii prawica współpracująca

z PiS, choć formalnie należąca do Europejskiej Partii Ludowej premiera Janeza Janšy, przegrała wybory i oddała władzę. Zapewne lewica (skądinąd prorosyjska, bo taki charakter ma partia SMER ekspremiera Roberta Fico) wygra również wybory na Słowacji [wstępne wyniki wskazują, że tak się stało i partia SMER zdobyła 23,28 proc. głosów – przyp. red.]. Dlatego tym bardziej wszyscy czekają na 15 października. Za niespełna dwa tygodnie będziemy mieć do czynienia z wyborami w Polsce, które budzą największe zainteresowanie opinii pu-

stugi Polski, choćby w walce z imigracją. Meloni mówiła po angielsku, a Morawiecki demonstracyjnie – choć świetnie zna angielski – występował w języku polskim.

W cyklu wystąpień liderów partii politycznych ostatnia była Riikka Purra, która jest liderką Partii Finów w koalicyjnym rządzie w Helsinkach. W tymże rządzie ona sama objęła kluczową tekę ministra finansów i wicepremiera.

O ochronie granic i bezpieczeństwie w Europie

Konferencja została oficjalnie otworzona przez dwóch

\\ Europa jest na zakręcie. Traci na znaczeniu. Konserwatyści o tym wiedzą i diagnozując obecną sytuację, starają się szukać możliwości jej przełamania poprzez wybory narodowe i europejskie. \\

blicznej w Europie i na świecie od przeszło trzech dekad.

Wystąpienia premierów

W Madrycie wysłuchaliśmy wystąpień premierów Włoch i Polski oraz liderki współrządzącej Finlandią Partii Finów. Giorgia Meloni występowała w potrójnej roli: jako szefowa włoskiego rządu, jako liderka głównej rządzącej partii, ale też – o czym się najmniej wie – jako przewodnicząca partii na poziomie unijnym, czyli Europejskich Konserwatystów i Reformatorów. Może dlatego jej przemówienie różniło się od tego, które wygłosił Mateusz Morawiecki. Premier Włoch skupiła się na kwestiach wyzwań stojących przed prawicą europejską, z kolei prezes Rady Ministrów RP był bardziej polonocentryczny i podkreślał przede wszystkim za-

współprzewodniczących EKR w Parlamencie Europejskim: prof. Ryszarda Legutkę oraz Włocha Nicolę Procacciniego. Powitalne przemówienie wygłosił sekretarz generalny partii VOX Ignacio Garriga.

Kluczowy temat dla konserwatystów na Starym Kontynencie został poruszony już w drugiej sesji roboczej. Było to „Bezpieczeństwo i ochrona granic”. Moderatorem tego panelu był szef hiszpańskiej delegacji w EKR Jorge Buxadé, zaś panelistami: Szwed Charlie Weimers, Bułgar Angel Dżambazki oraz Hiszpanie – posłanka Rocío de Meer oraz prezes stowarzyszenia skupiającego policjantów Samuel Vázquez.

Debatę dotyczącą „Energii, przemysłu i środowiska” moderowała hiszpańska europosłanka, matka dzie-

sięciorga (!) dzieci Margari-ta de la Pisa, a wzięli w niej udział Włoch Pietro Fiocchi, Holender Rob Roos oraz sekretarz generalny hiszpańskiego związku zawodowego odwołującego się do polskiej Solidarności Rodrigo Alonso.

O Polakach w Ameryce Łacińskiej

Czwarta sesja robocza poświęcona była relacjom Europy i Ameryki Łacińskiej i zatytułowana „Unia Europejska – iberosfera”. Modelował ją były długoletni korespondent hiszpańskiego dziennika „El País” w Berlinie i w Warszawie, a obecnie europoseł VOX Hermann Tertsch. Panelistami zostali wspomniany już Nicola Procaccini, piszący te słowa oraz szef wydziału zagranicznego partii VOX.

W swoim wystąpieniu podkreślałem, że choć Ameryka Łacińska to naturalny obszar wpływów Królestwa Hiszpanii, to jednak nie jest to kontynent nieznany czy obojętny dla Polaków, skoro między I a II wojną światową mieszkało tam 150 tys. moich rodaków, a po II wojnie światowej liczba ich przekroczyła 200 tys. Zaznaczyłem też, że Polacy wnieśli istotny wkład w rozwój gospodarczy i naukowy nie tylko Argentyny, lecz także największego kraju latynoamerykańskiego – Brazylii – oraz budowali porty, drogi oraz mosty w Paragwaju i Ekwadorze, kładli podwaliny pod geologię i mineralogię w Chile oraz w innych krajach kontynentu południowoamerykańskiego.

Powiedziałem również, że w sytuacji coraz większego współzawodnictwa polityczno-gospodarczego na świecie rzeczą złą dla szeroko rozumianego Zachodu są rządy antyamerykańskiej i antyzachodniej lewicy w Brazylii, na Kubie, Boliwii i w Wenezueli i że socjalistyczne rządy w Madrycie nie powinny przehandlowywać wartości za możliwości tworzenia joint ventures z komunistami w Hawanie.

W ostatniej sesji roboczej o „Teraźniejszości i przyszłości Europy” wypowiedziało się dwóch Polaków – Kosma Złotowski i Zdzisław Krasnodębski – oraz politycy z Rumunii i Hiszpanii.

Europa jest na zakręcie. Traci na znaczeniu. Konserwatyści o tym wiedzą i diagnozując obecną sytuację, starają się szukać możliwości jej przełamania poprzez wybory narodowe i europejskie. Niech nas nie dziwi, że tym bardziej taką wagę przykładają do wyniku wyborów w Polsce.



REAPERY OCZAMI SIŁ ZBROJNYCH RP

SPRZĘT WOJSKOWY \ Bezzałogowe statki powietrzne MQ-9A Reaper umożliwią pozyskiwanie danych rozpoznawczych w zakresie rozpoznania obrazowego (IMINT) poprzez wykorzystanie głowic optoelektronicznych oraz w zakresie rozpoznania radioelektronicznego (SIGINT), w rejonie znajdującym się w zainteresowaniu Sił Zbrojnych RP.



Polska od dłuższego czasu podejmuje wysiłki na rzecz zwiększenia zdolności rozpoznania. Samolot Saab 340 AEW jest tego ważnym elementem | fot. Wikipedia/d

ZDOLNOŚCI ROZPOZNAWCZE \ Prezentacja pierwszego samolotu wczesnego ostrzegania dla Wojska Polskiego

Lepiej monitorowana przestrzeń powietrzna Polski

W ubiegłym tygodniu w Szwecji został zaprezentowany pierwszy z dwóch samolotów wczesnego ostrzegania Saab 340 AEW dla Wojska Polskiego. MON od kilku już lat działa w kierunku zwiększenia świadomości sytuacyjnej Sił Zbrojnych RP, czego przykładem są umowy na satelity obserwacyjne, bezzałogowe systemy powietrzne, takie jak FlyEye i Bayraktar TB2, oraz bateryjne moduły bezzałogowych systemów poszukiwawczo-uderzeniowych Gladius. W planach są zakupy aerostatów.

Paweł Kryszczak

W lipcu tego roku podpisaliśmy umowę na dostawę dwóch samolotów wczesnego ostrzegania Saab 340 AEW dla Wojska Polskiego. Dziś w Szwecji zaprezentowano

jeden z samolotów dla polskich Sił Powietrznych. Zamówione samoloty, z których pierwszy trafi do wyposażenia polskich Sił Powietrznych w ciągu kilku miesięcy, znacznie wzmocnią nasze możliwości wczesnego wykrywania i ostrzegania – napisał w piątek w ser-

wisie społecznościowym X (dawniej Twitter) szef MON Mariusz Błaszczak.

Kontrakt o wartości 52 mln euro (ok. 230 mln zł), zawarty w ramach pilnej potrzeby operacyjnej, przewidywał poza dostawą dwóch samolotów wczesnego ostrzegania Saab 340 AEW również przekazanie wyposażenia naziemnego i pakietu wsparcia logistycznego, a także wsparcia w eksploatacji.

Samoloty Saab 340 AEW będą operowały z Siemierowic, gdzie znajduje się 44 Baza Lotnictwa Morskiego. Pierwsza z maszyn ma zostać dostarczona na początku 2024 r., kontrakt ma zostać zrealizowany do 2025 r. Samoloty Saab 340 AEW wcześniej były w wyposażeniu Sił Powietrznych Zjednoczonych Emiratów Arabskich.

Długość lotu samolotu Saab 340 AEW wynosi ponad 5 godzin. Wyposażony w radar Erieye samolot, zapewniający pokrycie 300 stopni,

w razie operowania na pułapie 6 tys. m może wykrywać cele oddalone nawet o 450 km. Za sprawą tych samolotów znacznie łatwiejsze i sprawniejsze będzie monitorowanie przestrzeni powietrznej przed nadlatującymi zagrożeniami, takimi jak samoloty, pociski manewrujące czy drony.

Polska od dłuższego czasu podejmuje wysiłki na rzecz zwiększenia zdolności rozpoznania. Jednym z najważniejszych kontraktów jest umowa z grudnia 2022 r. pomiędzy europejską firmą Airbus i jej gałęzią francuską a Agencją Uzbrojenia w sprawie dostawy dwóch satelitów obserwacyjnych wraz ze stacją odbiorczą w Polsce.

Nowe satelity zwiększą zdolności Wojska Polskiego w zakresie pozyskiwania danych rozpoznawczych w oparciu o satelity obserwacyjne, działające w ramach francusko-polskiej konstelacji. Dzięki nim możliwe będzie pozyskiwa-

nie danych rozpoznawczych w zakresie rozpoznania obrazowego z dokładnością do 30 cm, a działanie w ramach konstelacji pozwoli na zobrazowanie znacznie większego obszaru Ziemi, niż jest to możliwe w przypadku jednego państwa.

Kolejnym bardzo ważnym elementem składającym się na zwiększanie zdolności rozpoznania, są bezzałogowe systemy powietrzne, takie jak FlyEye i Bayraktar TB2, oraz bateryjne moduły bezzałogowych systemów poszukiwawczo-uderzeniowych GLADIUS czy też leasingowane MQ-9A.

Warto przypomnieć, że obecnie trwają prace w sprawie pozyskania MQ-9B dla Sił Zbrojnych RP. W lipcu Agencja Uzbrojenia poinformowała o prowadzonych pracach nad wyborem optymalnego rozwiązania w zakresie aerostatów rozpoznawczych do monitorowania przestrzeni powietrznej dla Sił Zbrojnych RP.

OGŁOSZENIE PŁATNE

„W Sądzie Rejonowym w Sosnowcu pod sygnaturą akt II Ns 142/22 z wniosku Idea Pożyczka sp. z o.o. w Białymstoku toczy się sprawa o stwierdzenie nabycia spadku po Kazimierze Chmielewskiej, córce Stefana i Heleny, zmarłej dnia 14 października 2019 roku w Sosnowcu, której ostatnim miejscem zwykłego pobytu był Sosnowiec.

Sąd wzywa spadkobierców zmarłej by w terminie 3 miesięcy od ukazania się ogłoszenia zgłosili swój udział i wykazali prawa do spadku, gdyż w przeciwnym razie mogą zostać pominięci w postanowieniu o stwierdzeniu nabycia spadku.”

OGŁOSZENIE DROBNE PŁATNE

Busko-Zdrój
Pensjonat Sanato
Pobyty lecznicze
i wypoczynkowe
Zadzwoń
i zapytaj
41 378 19 48
www.sanato.com.pl



PRZEZNACZYLIŚMY
14 MLD ZŁ
NA ZAMROŻENIE CEN GAZU
W POLSKICH DOMACH



OrlenDlaPolski.pl



fot. mat. pras./d

Programy autorów „Codzienniej” i „Gazety Polskiej” zostały wyróżnione na czerwono. Program telewizyjny nie zawiera zmian w ramówkach poszczególnych stacji dokonanych po zamknięciu numeru.

OGŁOSZENIE REDAKCYJNE DROBNE

	TVP 1	TVP 2	TVN	POLSAT	REPUBLIKA	TRWAM
RANO	08:00 Wiadomości 08:10 Kwadrans polityczny 08:40 Ranczo (38) - serial 09:40 Komisarz Alex (79) - serial 10:40 Ojciec Mateusz (205) - serial 11:25 Korona królów. Jagiellonowie (79) - serial 12:00 Wiadomości 12:10 Agrobiznes 12:30 Agropogoda 12:35 Magazyn rolniczy 12:55 Natura w Jedyńce 14:00 Złoty chłopak (26) - serial	06:20 Dobre historie 06:45 Audycje komitetów wyborczych 07:10 Audycje referendalne 07:30 Pytanie na śniadanie 10:35 Panorama 10:40 Pytanie na śniadanie 11:15 Okrasa łamie przepisy (2850) - serial 11:45 Barwy szczęścia 12:30 Kolo fortuny - teleturniej 13:15 Akcyjowa 38 (187) - serial 14:05 Va banque - teleturniej 14:30 Audycje komitetów wyborczych	05:50 Ukryta prawda (778) - serial 06:50 Kuchenne rewolucje - pr. rozryw. 07:45 Dzień dobry TVN 11:30 Ukryta prawda (1543) - serial 12:35 Ukryta prawda (1353) - serial 13:40 Szpital (740) - serial 14:40 Szpital (741) - serial 15:45 Kuchenne rewolucje - pr. rozryw. 16:50 Detektywi (13) - serial 17:55 Ukryta prawda (1544) - serial	06:00 Nowy dzień 08:40 Malanowski i partnerzy (401) - serial 09:10 Malanowski i partnerzy (403) - serial 09:40 Sekrety rodziny (217) - serial 10:40 Dlaczego ja? (1188) - serial 11:40 Gliniarze (581) - serial 12:50 Wydarzenia 13:20 Interwencja - magazyn reporterów 13:40 Trudne sprawy (1212) - serial 14:40 Dlaczego ja? (1258) - serial	07:00 Transmisja mszy świętej z Jasnej Góry 07:35 Polska na dzień dobry 10:10 Dzień z Republiką 15:00 Koronka do Miłosierdzia Bożego 15:20 Republika po południu - popołudniowy serwis informacyjny 15:35 Republika po południu 16:00 Republika po południu - popołudniowy serwis informacyjny 16:15 Republika po południu 17:00 Republika po południu - popołudniowy serwis informacyjny 17:15 Wolne głosy 17:55 Referendum 18:15 Ekonomia raport - flash 18:25 Dziennikarski poker	08:00 Informacje dnia 08:15 Wieść - to też Polska 09:15 Słowo życia 09:20 Muzyczne chwile 09:30 Moja katolicka rodzina 10:00 Informacje dnia 10:15 Rozmowy niedokończone 11:20 Stan bezpieczeństwa państwa 11:30 Polskie dziedzictwo 12:00 Anioł Pański 12:03 Informacje dnia 12:20 ... na bezdrożach tożsamości. Chaco 13:10 Jej misja trwa - rep. 13:30 Msza święta z Jasnej Góry 14:20 Muzyczne chwile 14:30 Łalka - serial 15:50 Ma się rozumieć 16:00 Informacje dnia 16:10 Sanktuaria polskie 16:30 Porady medyczne bonifratrów 17:00 Świadkowie 17:30 Spotkanie Rodziny Radia Maryja w parafii pw. św. Mikołaja: Transmisja z Kraczkowej
PO POŁUDNIU	14:50 Energia od kuchni 15:00 Wiadomości 15:15 Audycje referendalne 15:30 Gra słów. Krzyżówka 15:55 Dziedzictwo (122) - serial 17:00 Teleexpress 17:20 Jaka to melodia? - pr. rozryw. 17:55 Klan (4194) - serial 18:25 Leśniczówka (749) - serial 19:00 Jeden z dziesięciu - teleturniej 19:30 Wiadomości 20:05 Pogoda, sport 20:15 Alarm! 20:30 Korona królów. Jagiellonowie (80) - serial 21:10 Teatr Telewizji: Apetyt na czeresnie - spektakl teatralny 22:45 Festiwal Niepokorni Niezłomni Wykłęci. Gala zamknięcia 2023 23:55 Architekt wolności - dok., Polska 2022 01:10 Ptaszek na uwieży - komedia sensacyjna, USA 1990	14:50 Audycje referendalne 15:05 Krok od nieba (26) - serial 16:00 Kolo fortuny - teleturniej 16:35 Familiada - teleturniej 17:15 Zakazany owoc (314) - serial 18:00 Panorama 18:20 Va banque - teleturniej 18:45 Akcyjowa 38 (193) - serial 19:35 Barwy szczęścia (2850) - serial 20:45 Kulisy serialu „M jak miłość” 20:55 M jak miłość (1745) - serial 21:55 Na sygnale (476) - serial 22:35 Echo serca (7) - serial 23:35 Ból i blask - dramat obyczajowy, Hiszpania 2019, reż. Pedro Almodóvar 01:35 O mnie się nie martw 13 (4) - serial 02:40 Hydrozagadka - komedia, Polska 1970 04:05 Rodzinka.pl - serial	19:00 Fakty 19:35 Sport, pogoda 19:55 Uwaga! 20:15 Na Wspólnej (3698) - serial 20:55 Milionerzy - teleturniej 21:35 Pati (5) - serial Spin-off serialu „Skazana”. Pati, koleżanka z celi Alicji Mazur, zostaje zwolniona z więzienia po odbyciu pięciu z ośmiu lat kary. Po wyjściu na wolność na Pati spada obowiązek opieki nad nieodpowiedzialną, uwikłaną w narkotyki matką oraz młodszym rodzeństwem. 22:40 303: Bitwa o Anglię - dramat wojenny, Wielka Brytania/Polska 2018, wyk. Iwan Rheon, Milo Gibson 00:50 Szadź 3 (5) - serial 02:00 Co za tydzień 02:40 Dowody zbrodni 4 (9) - serial	15:50 Wydarzenia 16:10 Pogoda 16:15 Interwencja - magazyn reporterów 16:30 Na ratunek 112 (834) - serial 17:00 Gliniarze (843) - serial 18:00 Pierwsza miłość (3661) - serial 18:50 Wydarzenia 19:25 Gość „Wydarzeń” 19:45 Sport, pogoda 20:05 Doda. Dream Show - reality show 21:05 Szklana pułapka 4.0 - film sensacyjny, Wielka Brytania/USA 2007. John McClane rozprawia się z hakerami, którzy zagrażają całej Ameryce. Pomaga mu młody informatyk, Matt. 00:00 W cywilu 5: Pole bitwy - film sens., USA 2017 02:00 Kłopotliwa żaloba - komediodramat, Kanada 2018	18:50 Republika Historii 19:00 Dzisiaj - serwis inform. 19:35 Sport w Republice 19:40 Prognoza pogody 19:45 Codziennie ***** Putina 20:00 W punkt 21:15 Mówi się... 22:00 Codziennie ***** Putina 22:15 Hity w sieci 22:35 Ekonomia raport 23:00 Dzisiaj - serwis inform. 23:30 Poland Daily 23:40 Poland Daily - Weather 23:42 Poland Daily - Business 23:50 Poland Daily - Weather 23:52 Poland Daily - Culture 00:05 Poland Daily - History 00:10 Poland Daily - Travel 00:25 Ekonomia raport - flash 00:30 Ekonomia raport 00:55 Polska na dzień dobry 01:20 Poland Daily - Culture 01:35 Dokument w Republice	20:00 Informacje dnia 20:20 Różaniec 20:50 Mysłąc historia 21:00 Apel Jasnogórski 21:20 Informacje dnia 21:40 Polski punkt widzenia 22:00 Z wędką nad wodę 22:30 Znaleźć, zobaczyć, pochować 23:00 My chcemy Boga 00:05 Świat w obrazach 00:10 Informacje dnia 00:30 Spotkanie Rodziny Radia Maryja

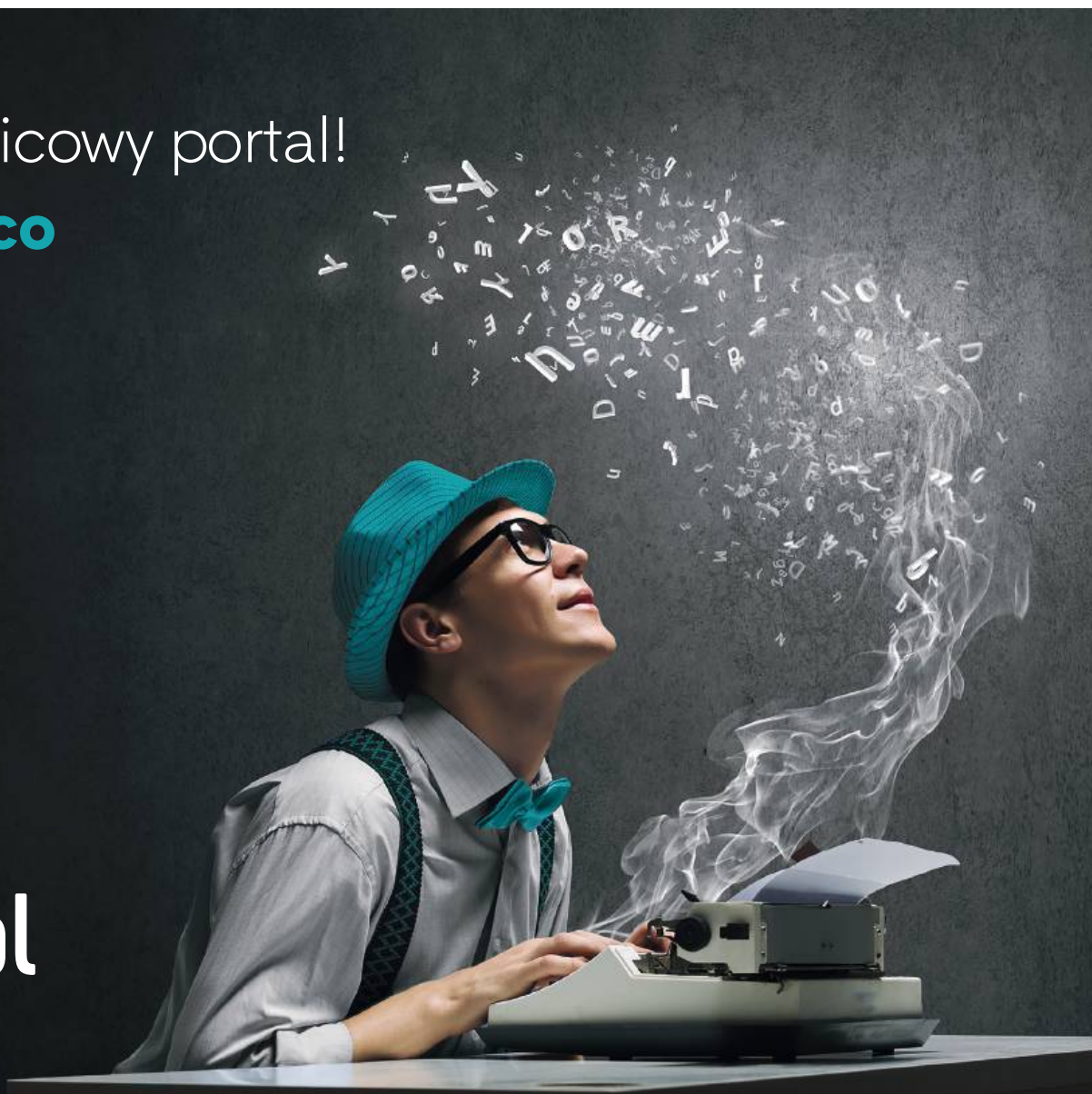
OGŁOSZENIE REDAKCYJNE

Największy prawicowy portal!

#BądźNaBieżąco



niezalezna.pl





III Kongres ESG

Liderzy Zrównoważonego Rozwoju – Europa

III ESG Congress

Europe - Leaders of Sustainable Development

Wydarzenie odbędzie się
31 stycznia 2024 roku w Warszawie.



Patroni honorowi:



Minister Rodziny
i Polityki Społecznej
MARLENA MALĄG
PATRONAT HONOROWY

PATRONAT HONOROWY



Minister
Edukacji i Nauki



35 LAT
RZECZNIK PRAW
OBYWATELSKICH
1988 – 2023



Komisja Europejska
Przedstawicielstwo
w Polsce

Partnerzy główni:



Partnerzy:



Partnerzy badawczy:



Partnerzy merytoryczni:



Partnerzy medialni:





KWALIFIKACJE OLIMPIJSKIE

SIATKÓWKA \ Polscy siatkarze pokonali w chińskim Xi'an Bułgarię 3:0 (26:24, 25:20, 25:21) w drugim meczu turnieju kwalifikacyjnego do igrzysk olimpijskich. To drugie zwycięstwo drużyny Nikoli Grbicia, która wcześniej 3:2 ogrwała Belgię. Dziś gramy z Kanadą.

20

PONIEDZIAŁEK 2 PAŹDZIERNIKA 2023

gpcodziennie.pl
www.niezalezna.pl

fot. Wikipedia/d

ŻUŻEL \ Bartosz Zmarzlik po raz czwarty został mistrzem świata

Tytuł inny niż wcześniejsze

Bartosz Zmarzlik wygrał kończącą sezon żużlową Grand Prix w Toruniu i po raz czwarty został indywidualnym mistrzem świata. Srebrny medal zdobył Szwed Fredrik Lindgren, a brązowy – Słowak Martin Vaculík. W finale toruńskich zawodów 28-lletni Zmarzlik wyprzedził Lindgrenę, Duńczyka Leona Madsena oraz Patryka Dudka.

Artur Szczepanik

Poprzednie tytuły Zmarzlik zdobywał w 2019, 2020 i 2022 r. W sobotę Polak dołączył do takich sław światowego speedwaya, jak: Nowozelandczyk Barry Briggs, Duńczyk Hans Nielsen i Amerykanin Greg Hancock. Więcej tytułów mają tylko Szwed Ove Fundin – pięć – oraz Nowozelandczyk Ivan Mauger i Szwed Tony Rickardsson – po sześć.

W sobotę zawodnik Motoru Lublin dokonał jeszcze jednego wyczynu. Wygrał 23. turniej GP w karierze, zostając pod tym względem współrekordzistą z Australijczykiem Jasonem Crumpem.

Wydawało się, że Zmarzlik czwarty tytuł będzie świętował już dwa tygodnie temu w Vojens, jednak wówczas został wykluczony z zawodów za użycie w kwalifikacjach nieregulaminowego plastronu. Po GP Danii jego przewaga nad Lindgrenem stopniała do 6 pkt, co zapowiadało emocjonującą walkę o mistrzostwo świata.



Bartosz Zmarzlik po raz czwarty został mistrzem świata | fot. Konrad Swierad/imago sport/Forum

Polak w sobotę udowodnił jednak, że jest bezsprzecznie najlepszym żużlowcem ostatnich lat. Wygrał rundę zasadniczą toruńskich zawodów, później był najlepszy w półfinale, a w finale wręcz zdeklasował rywali.

– Ten tytuł jest inny niż wcześniejsze. Wcześniej wiedziałem, że mogę to zrobić, teraz – że muszę. Byłem na tym bardzo skoncentrowany. Odczuwałem presję, ale

byłem spokojny, bo wiedziałem, że mam 6 pkt przewagi. Zawody w Toruniu zawsze są wyjątkowe, przede wszystkim dzięki wspaniałej publiczności. Zrobiłem to dzisiaj i jedziemy dalej – powiedział bezpośrednio po zawodach Zmarzlik.

W cieniu walki o mistrzostwo świata pojedynek o brązowy medal stoczyli Vaculík i Australijczyk Jack Holder. Zwycięsko wyszedł

z niego Słowak, zostając pierwszym reprezentantem tego kraju na podium mistrzostw świata.

Zawody w Toruniu miały znaczenie także dla obsady przyszłorocznego cyklu GP. Prawo startu zagwarantowała sobie czołowa szóstka klasyfikacji generalnej. Oprócz medalistów i Holdera są to Madsen i Brytyjczyk Robert Lambert. Sztuka ta nie udało się Dudkowi

i niestartującemu w Toruniu z powodu kontuzji Maciejowi Janowskiemu.

Wiadomo, że w przyszłorocznych zmaganiach Zmarzlikowi będzie towarzyszył Szymon Woźniak, który awansował do cyklu dzięki trzeciemu miejscu w GP Challenge. Inni Polacy muszą liczyć na dzikie karty przyznawane przez organizatorów mistrzostw. W ten sposób obsadzonych zostanie pięć miejsc.

Zmarzlik jest najbardziej utytułowanym polskim żużlowcem w historii. Oprócz czterech tytułów indywidualnego mistrza świata ma dwa srebrne medale i jeden brązowy. W latach 2016, 2017 i 2023 zdobył też Drużynowy Puchar Świata. W trzech ostatnich latach został również indywidualnym mistrzem Polski. Przez większą część kariery był związany ze Stalą Gorzów, z którą zdobył drużynowe mistrzostwo kraju w 2014 i 2016 r. W tym sezonie ten sukces powtórzył z Motorem Lublin.

CZOŁÓWKA KLASYFIKACJI KOŃCOWEJ MŚ I MIEJSCA POLAKÓW

1. Bartosz Zmarzlik (Polska)	158 pkt
2. Fredrik Lindgren (Szwecja)	150
3. Martin Vaculík (Słowacja)	125
10. Patryk Dudek (Polska)	76
14. Maciej Janowski (Polska)	43
21. Dominik Kubera (Polska)	4
21. Bartłomiej Kowalski (Polska)	4
26. Szymon Woźniak (Polska)	1

KRZYŻÓWKA

POZIOMO

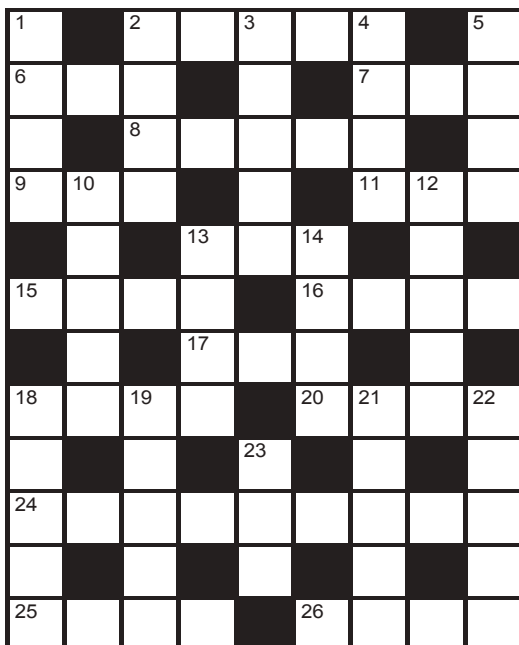
- 2) materiał wybuchowy
- 6) szachowy remis
- 7) freudowska jaźń
- 8) legendarny król Celtów
- 9) broń z cięciwą
- 11) karnawałowa zabawa
- 13) przydomek

- Eisenhowera
- 15) spacerowy las
- 16) żałobny wiersz
- 17) Grande, rzeka
- 18) zaporę na rzece
- 20) dziurawe w kuchni
- 24) w oparach absyntu
- 25) statek Noego
- 26) szwedzki producent mebli

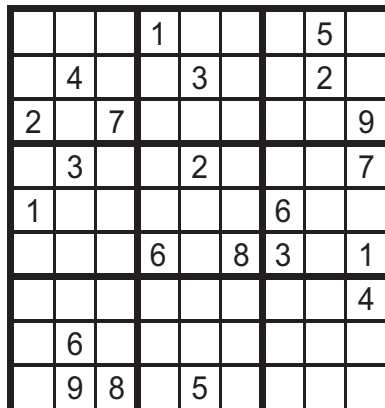
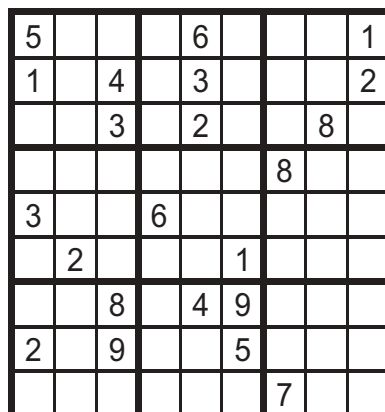
PIONOWO

- 1) drewno lub węgiel
- 2) wróbel lub sokół
- 3) dobiera okulary
- 4) rodowy znak
- 5) skała minorowa
- 10) bywa uszczypliwa
- 12) niejeden z FBI

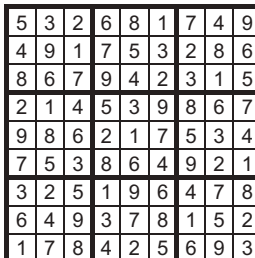
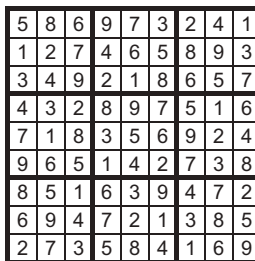
- 13) rybnie jajka
- 14) kanon moralny
- 18) barwny łuk na niebie
- 19) iluzjonista, kuglarz
- 21) litera w równaniu
- 22) wiosłująca załoga
- 23) spód morza



SUDOKU



ROZWIĄZANIA



e-mail:
redakcja@gpcodziennie.pl
Adres: ul. Filtrowa 63/43,
02-056 Warszawa
tel.: +48 (22) 290 29 58

Redaktor naczelny: Tomasz Sakiewicz
Zastępca red. nac.: Katarzyna Gójska

Wydawca numeru: Katarzyna Gójska
Sekretarz redakcji: Małgorzata Ablewska
Z-ca: Joanna Szczurowska
Polska: Piotr Lisiewicz (kier.)
Świat: Konrad Wysocki (kier.)
Publicystyka: Piotr Lisiewicz (kier.)
Gospodarka: Paweł Woźniak (kier.),
Justyna Foksovicz (p.o. z-ca)
Kultura: Sylwia Krasnodębska (kier.),
Anna Krajowska (z-ca)

Sport: Artur Szczepanik (kier.)
Mazowsze: Natalia Karcz-Kaczowska (p.o. kier.)
Nadzór graficzny: Mariusz Trolński (kier.),
Krzysztof Lach-Kubica (z-ca)
DTP: Paweł Chrzanowski, Aleksander Rączkarkow,
Grzegorz Lipka, Paweł Pawluszek, Maciej Kielucki
Wydawca: Forum SA; Zarząd: Beata Drózd
Rada nadzorcza: Ryszard Czarniecki (przewodniczący)
Baza foto: fotoreporterzy@gazetapolska.pl
Reklama, promocja, ogłoszenia:
reklama@gpcodziennie.pl, tel. (22) 659 01 74,
kom. 505 942 582

Kontakt z czytelnikami, interwencje w godz. 9-13:
Anna Kazimierzczuk, tel. 603 117 483, 505 942 224
e-mail: redakcja@gpcodziennie.pl
Druk: Seregni Printing Group: Warszawa
Prenumerata: www.prenumerata.swsmmedia.pl
Kontakt: prenumerata@swsmmedia.pl
Tel. 605 900 002, 501 678 819

Konto do wpłat: Niezależne Wydawnictwo Sp. z o.o.
Bank PEKAO SA Nr 82 1240 5963 1111 0010 3867 3017
(przelew z zagranicy SWIFT: PKOP PL PW)
IBAN-PL
Redakcja nie ponosi odpowiedzialności za treść ogłoszeń. Materiałów niezamówionych redakcja nie zwraca. Przekazanie „Gazecie Polskiej Codziennie” materiałów do druku oznacza jednoczesną zgodę na ich emisję w internecie.

OPINIE

4-7

POLSKA

8-9

ŚWIAT

10-11

GOSPODARKA

13

KULTURA

14-15

PUBLICYSTYKA

16

OBRONA NARODOWA

18

PROGRAM TV

20

SPORT

Poniedziałek
02/10/2023

gpcodziennie.pl | niezalezna.pl | facebook.com/GPCodziennie
twitter.com/GPCodziennie | redakcja@gpcodziennie.pl
Biuro ogłoszeń: reklama@gpcodziennie.pl, tel. 22 659 01 74
Dodatek Mazowiecki: dodatekmazowieckigpc@swsmedia.pl



W mieście wznoszony jest budynek Polskich Sieci Elektroenergetycznych. Wiadomo, że będzie miał łączną powierzchnię ok. 12,2 tys. mkw.

REGION ZDEJMUJĄ KLĄTWĘ Z RADOMIA

Radom przyciąga inwestycje rządowe

W Radomiu powstają kolejne rządowe inwestycje. Nowe lotnisko przetarło szlak | fot. Tomasz Jędrzejowski/Gazeta Polska

Radom przez wiele lat nazywany był miastem z wyrokiem, po tym, jak w czerwcu 1976 r. jego mieszkańcy zbuntowali się przeciwko drastycznym decyzjom władz PRL. Miasto stało się jakby niewidzialne, jeżeli chodzi o inwestycje. W ostatnich latach w mieście pojawiają się m.in. duże rządowe inwestycje. Jedną z nich jest radomskie lotnisko na Sadowie. Jednak na tym nie koniec. W mieście pojawiają się kolejne inwestycje, które mają wygenerować nowe, dobrze płatne miejsca pracy. Przypominają o tym przedstawiciele Prawa i Sprawiedliwości z ziemi radomskiej.

Natalia Karcz-Kaczowska

To jest dla mnie dowód na to, że zdejmujemy klątwę z Radomia, która na to miasto po 1976 r. rzucili komuniści – tak mówił premier Mateusz Morawiecki podczas oficjalnego otwarcia Portu Lotniczego Warszawa-Radom im. Bohaterów Radomskiego Czerwca 1976 r., które odbyło się w kwietniu br. Lotnisko od pojawienia się pomysłu jego uruchomienia miało wielu przeciwników, nie zmieniło się to nawet w momencie jego otwarcia. Przykładem takiej postawy były np. słowa przedstawiciela PSL Piotra Zgorzelskiego, który stwierdził, że „dwa samoloty wylądowały i więcej nie będzie”. Dziś, po kilku miesiącach działalności, port chwali się ko-

lejnymi kierunkami lotów uruchamianymi przez touroperatorów. Wśród biur oferujących sprzedaż ofert na przyszły rok są Rego-Bis, które sprzedaje wczasy w Albanii, oraz Tui – te przedstawia ofertę na wyloty na Riwierę Turecką. A to tylko niektóre przykłady.

Jednak nie tylko lotnisko zdejmuje klątwę z Radomia. Jak informował w ubiegłym tygodniu poseł ziemi radomskiej Marek Suski, powstanie nowa spółka i nowe atrakcyjne miejsca pracy w Radomiu. – Pełnomocnik rządu ds. strategicznej infrastruktury energetycznej Anna Trzeciakowska-Łukaszewska zapowiedziała powstanie w Radomiu spółki wykonawczej PSE Inwestycje. Firma ma docelowo zatrudniać 150–200 osób. Jej zadaniami mają być m.in. przejęcie ob-

ługi znaczącej części portfela przyłączeń, realizacja trudnych zadań stacyjnych, wymagających wąskiej specjalizacji – mówił poseł.

W mieście wznoszony jest budynek Polskich Sieci Elektroenergetycznych. Wiadomo, że będzie miał łączną powierzchnię ok. 12,2 tys. mkw. – Inwestycja PSE w Radomiu to inwestycja w bezpieczeństwo energetyczne Polski. W tym nowoczesnym obiekcie znajdą się urządzenia i instalacje kluczowe dla zapewnienia bezawaryjnego działania całego systemu – podkreślała Anna Łukaszewska-Trzeciakowska.

Ponadto w Radomiu powstaje również serwerownia centrum informatyki resortu finansów, o którym mówi się, że będzie „informatycznym mózgiem skarbowki”.

KALENDARIUM POWSTANIA

2 października 1944 r.

Po upływie 63 dni walki w Warszawie nastaje cisza. O godz. 20 czasu niemieckiego, a 21 czasu polskiego dochodzi do ustania działań wojennych w stolicy. Swoją działalność wraz z upadkiem powstania kończy również Harcerska Poczta Polowa. Całe jej archiwum zostaje zakopane na podwórzu posesji przy ul. Wilczej 41, które niestety po wojnie

zostaje odnalezione przez służbę bezpieczeństwa PRL i nieujawnione. Śródmieście opuszcza 16 tys. cywilów. Rozpoczyna urzędowanie komisja łącznikowa mająca za zadanie uregulowanie dalszych spraw dotyczących opuszczenia przez żołnierzy AK Warszawy i zabezpieczenie terenu.

(oprac. NKK)





Z LESZNOWOLI DO STOLICY NOWĄ LINIĄ

KOMUNIKACJA \ Działają już nowe linie autobusowe łączące Lesznowolę z Warszawą. Autobusy L33 będą kursować na trasie: PKP Jeziorki (Warszawa), Karczkowska, Zgorzalska, droga nad trasą S7 (Dawidy Bankowe), Dawidowska (Zamienie), Wróbelka, Raszyńska, Waniliowa, Arakowa, droga nad trasą S7 (Dawidy Bankowe), Zgorzalska (Warszawa), Karczkowska, PKP Jeziorki.

fol. mat. pras./d

INWESTYCJE

Tramwaje pojadą Gagarina dopiero za rok

Tramwajarze deklarowali, że prace w ciągu ul. Gagarina zakończą się jeszcze w tym roku. Jednak zakończenie prac nie oznacza, że już zaraz tramwaje pojadą na Sielce. Stanie się to, gdy zostanie wybudowana trasa do Wilanowa. Nastąpi to dopiero za rok. – Linia metra, tramwaj do Wilanowa, obwodnica Śródmieścia, podziemne parkingi – to wszystko są niespełnione, opóźnione i nierealizowane pomysły Platformy Obywatelskiej – mówi „Dodatkowi Mazowieckiemu” Filip Frąckowiak, stołeczny radny z PiS.

Anna Gębalska-Berekets

Na początku września stołeczni tramwajarze informowali, że na ul. Gagarina ułożono 80 proc. torów. Deklarowali też, że prace na tym odcinku zakończą się jeszcze w tym roku. Już wiadomo, że ten termin nie zostanie dotrzymany.

W rozmowie z „Dodatkim Mazowieckim” Marcin Dutkiewicz, rzecznik Tramwajów Warszawskich, tłumaczy, że prace budowlane na trasie tramwajowej na ul. Gagarina przebiegają planowo. – Oddanie do użytkowania tego odcinka jest ściśle powiązane z zasadniczą częścią budowy

linii tramwajowej na Wilanów – podkreśla.

– Możliwy jest zatem scenariusz, w którym infrastruktura torowa i trakcyjna na ul. Gagarina będzie już w pełni gotowa, ale będzie musiała poczekać na zakończenie prac na pozostałych odcinkach. Planowany termin zakończenia prac torowych na trasie do Wilanowa, na odcinku od ul. Puławskiej do przystanku końcowego na ul. Branickiego, to kwiecień 2024 r., zaś dla odnogi w ul. św. Bonifacego – to grudzień 2024 r. – tłumaczy Maciej Dutkiewicz.

Kiedy zatem kierowcy będą mogli przejechać ul. Spacerową? – Przejazdność co najmniej w jednym kierunku umożliwi-

**\\ Planowany termin zakończenia prac torowych na trasie do Wilanowa, na odcinku od ul. Puławskiej do przystanku końcowego na ul. Branickiego, to kwiecień 2024 r., zaś dla odnogi w ul. św. Bonifacego – grudzień 2024 r. **

my przed tegorocznymi świętami Bożego Narodzenia. Jeśli chodzi o ul. Gagarina, to przejezdność dla samochodów w obu kierunkach będzie zapewniona także w grudniu 2023 r. – mówi nam Maciej Dutkiewicz.

W związku z opóźnieniami wielu inwestycji w mieście zapytaliśmy warszawskich radnych o tempo ich realizacji oraz precyzność ratusza w ich planowaniu.

– Prezydent Trzaskowski nie realizuje swoich inwestycji, bo nie przykładają do tego należytej uwagi. To, że nadzorują je generalni wykonawcy, to za mało. Linia metra, tramwaj do Wilanowa, obwodnica Śródmieścia, podziemne parkingi



– to wszystko są niespełnione, opóźnione i nierealizowane pomysły Platformy Obywatelskiej. Do tych spraw należy dodać zazielenianie miasta – wyjaśnia w rozmowie z „Dodatkim Mazowieckim” Filip Frąckowiak, stołeczny radny z PiS.

Radny Maciej Binkowski (PiS) mówi nam, że od wielu lat w Warszawie możemy zaobserwować

OGŁOSZENIE REDAKCYJNE

Strefa Wolnego Słowa



Albicla.com



KALWARIA MAZOWSZA Z WYRÓŻNIENIEM

REGION \ Misterium Męki Pańskiej w Górze Kalwarii zostało wpisane na krajową listę niematerialnego dziedzictwa kulturowego Narodowego Instytutu Dziedzictwa. Misterium odbywa się w okresie Wielkiego Postu na rynku w tym mieście.

fot. mat. pras./d



PAMIĘĆ O WIĘŹNIACH DULAGU 121

UROCZYSTOŚCI \ Na terenie byłego obozu Dulag 121 upamiętniono w sobotę więźniów i niosących im pomoc. – Myślmy o tych, którzy tu zginęli lub zostali wywiezieni... – powiedziała więźniarka Pruszkowa i KL Ravensbrück Barbara Stachowicz.

fot. mat. pras./d



Na jazdę tramwajem ulicą Gagarina trzeba będzie jeszcze poczekać | fot. Facebook/d

chaos inwestycyjny. – Problemy zaczynają się już na etapie pozyskiwania niezbędnych zezwoleń i dokumentacji, które są przygotowywane niechlujnie i z błędami. Potem jest tylko gorzej. Do tej pory np. nie dowiedzieliśmy się, czemu miasto zdecydowało się na ponadroczne zamknięcie ul. Puławskiej, mimo iż realne prace

przy torowisku zaczęły się dopiero w połowie wiosny tego roku – zastanawia się radny Binkowski. Zdaniem radnego Pawła Lecha (KO) linia tramwajowa na ul. Gagarina powinna być oddana jak najszybciej. – To budowa nie tylko linii tramwajowej, ale bardzo skomplikowana całkowita przebudowa

w sieci wodno-kanalizacyjnej pod ulicą. Takie przedsięwzięcie zawsze związane jest z niespodziewanymi, niezaplanowanymi sytuacjami. Uważam, że budowa tramwaju do Wilanowa, w tym na ul. Gagarina, jest realizowana w miarę szybko – tłumaczy radny Lech.

KOLEJ. LINIA OTWOCKA

Szybciej do Lublina, łatwiej do Warszawy

Do końca tego roku powinny się zakończyć zasadnicze prace przy modernizacji linii kolejowej do Wawra. Po nich czas na przebudowę odcinka do Otwocka. Przybędzie 20 podziemnych przejść, przebudowane zostaną przystanki. Zabytkowy dworzec w Otwocku zostanie zrewitalizowany. Powstanie też nowa stacja Warszawa-Grochów, która ułatwi dojazd do szpitala na Szaserów.

Polskie Linie Kolejowe modernizują odcinek od Warszawy Wschodniej do stacji Warszawa-Wawer. Budowane są dwa nowe tory od Warszawy-Gocławek do Warszawy-Wawer, co umożliwi rozdzielenie ruchu aglomeracyjnego i dalekobieżnego. Jak informuje kolejowa spółka, zasadnicze prace na tym odcinku linii otwockiej powinny się zakończyć do końca tego roku. Obecnie widać już, jakie zmiany czekają podróżnych za kilka miesięcy. Pojawi się pięć nowych przejść podziemnych. Nowy peron będzie na stacji Warszawa-Gocławek. Budowany jest pod wiaduktem nad ulicą Marsa, co ułatwi przesiadki do autobusów.

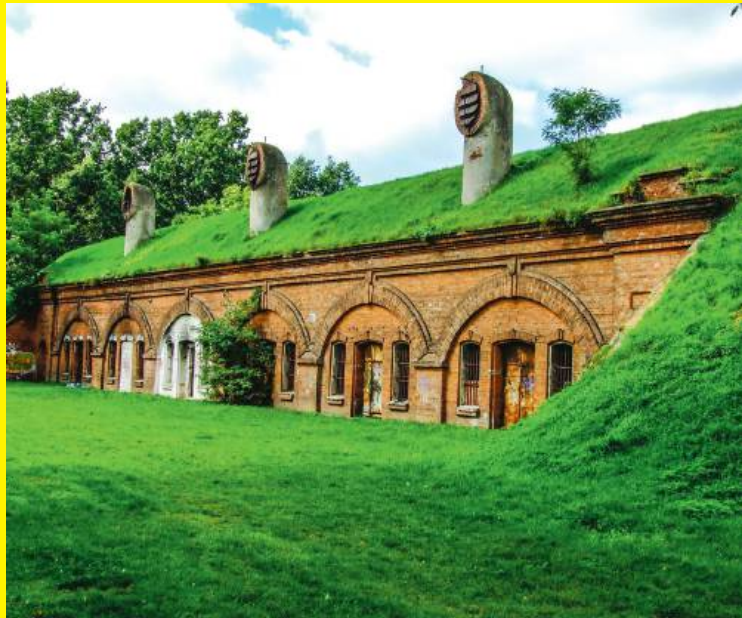
Będą pochylnie i winda oraz dodatkowy schody. To wszystko ułatwi dojście z wiaduktu na peron. Zasadnicza zmiana czeka mieszkańców osiedli między Olszynką Grochowską a Warszawą Wschodnią. Powstaje zupełnie nowa stacja Warszawa-Grochów. Stacja znajdować się będzie w pobliżu szpitala na ul. Szaserów, co ułatwi dojazd do szpitala także koleją. Na nowym przystanku wybudowany zostanie peron wyspowy z wiatą. Będzie także system informacji pasażerskiej. W przyszłym roku kolejarze szykują się do rozpoczęcia prac na odcinku od Wawra do Otwocka. Na przełomie I i II kwartału 2024 r. plano-

wane jest ogłoszenie przetargu na realizację robót budowlanych dla tego odcinka. Tu także powstaną dwa nowe tory. W efekcie od Otwocka do Warszawy możliwe będzie w przyszłości zwiększenie częstotliwości kursowania pociągów podmiejskich. Planowana inwestycja zakłada budowę 20 nowych podziemnych przejść dla pieszych oraz przebudowę przejścia na stacji Warszawa-Falenica. Zmodernizowane mają zostać przystanki: Warszawa-Falenica, Warszawa-Anin, Warszawa-Międzyzlesie, Warszawa-Radość, Warszawa-Miedzeszyn, Michalin, Józefów i Otwock-Świder. Inwestycja na odcinku Warszawa-Wawer-Otweek ma zostać zrealizowana w latach 2025–2027. Niezależnie od modernizacji linii kolejowej na tym odcinku wiadomo już, że wyremontowany zostanie dworzec w Otwocku. Kolejarze podpisali umowę z wykonawcą remontu. Budynek dworca w Otwocku został wzniesiony w 1910 r. i jest wpisany do rejestru zabytków, dlatego wszystkie prace będą prowadzone pod nadzorem konserwatora. Jarosław Molga

O TYM I OWYM

REGION

Zabytki w centrum dofinansowania



ftd. Wikipeda/d

Do stolicy trafi blisko 8,5 mln zł, z czego półtora miliona złotych na prace porządkowe i zabezpieczające na terenie zabytkowego Fortu Bema

To już kolejny raz w tym roku, gdy samorządy otrzymały wsparcie finansowe od rządu na ratowanie zabytków. Po raz kolejny zostały rozdysponowane środki w ramach Rządowego Programu Ochrony Zabytków. Na liście znalazły się zabytki z Mazowsza. Wśród beneficjentów jest powiat ciechanowski. To właśnie tam powędruje ponad 4 mln zł. Na co zostaną przeznaczone wspomniane środki? W powiecie ciechanowskim odnowionych zostanie osiem zabytków, m.in.: freski w kościele w Gołyminie, organy w kościele farnym w Ciechanowie, płaskorzeźby w kościele w Koziczynku, drewniany kościół w Przedwojewie oraz budynek kolei nadwiślańskiej. Na długiej liście znalazł się również Radom i ziemia radomska. Do samorządów z powiatu radomskiego i do Radomia trafi ponad 6 mln zł. Dzięki tym środkom zostaną wykonane: remont elewacji dzwonnicy przy kościele pw. św. Józefa Oblubieńca NMP w Krzyżanowicach, prace remontowo-konserwatorskie muru cmentarza parafialnego w Jedlni-Letnisku, remont posadzki w kościele pw. św. Marii Magdaleny we Wrzeszczowie, prace remontowo-konserwatorskie w kościele pw. św. Wawrzyńca we Wrzosie oraz prace konserwatorskie i restauratorskie w zabytkowym kościele parafialnym pw. św. Wojciecha w Kowali. Do powiatu kozienickiego trafi ponad 7 mln zł. Na liście zabytków, które zostaną wzięte pod lupę,

są kościół w Brzozie, gdzie mają zostać wykonane prace konserwatorskie przy fragmencie elewacji zewnętrznej, dzwonnicy, z kolei spichlerz folwarczny zostanie odrestaurowany. Z tych funduszy zostanie przebudowany pomnik mauzoleum Legionistów w gminie Garbatka-Letnisko czy przebudowany pomnik upamiętniający pochówek mjr. Romana Bielawskiego. Modernizację przejdzie również budynek Gminnej Biblioteki Publicznej w Sieciechowie. W powiecie grójeckim, który otrzymał ponad 12 mln zł, zostaną przeprowadzone m.in. prace konserwatorskie, restauratorskie i roboty budowlane w zespole dworskim w Łęgonicach. Ponadto zostanie wykonana instalacja centralnego ogrzewania w zabytkowym kościele pw. św. Michała Archanioła w Goszczynie. Środki powędrują również do Warszawy. Do stolicy trafi blisko 8,5 mln zł, z czego półtora miliona złotych na prace porządkowe i zabezpieczające na terenie zabytkowego Fortu Bema. Ponadto środki zostaną przeznaczone na renowację grotu Elizeum czy zabytkowej oficyny przy ulicy Kawęczynskiej. Nakłady na remonty i rewitalizację obiektów historycznych pochodzą m.in. z Rządowego Programu Ochrony Zabytków. Program podzielono na dwie transze, w sumie chodzi o 8 tys. projektów w całym kraju. (nkk, mat.pras.)

I LIGA PIŁKI NOŻNEJ \ Komentarz Marka Saganowskiego, trenera Wisły Płock: Remis w Krakowie jest dla mnie ważnym punktem. Znowu graliśmy na zero z tyłu. To Wisła Płock stworzyła najgroźniejszą sytuację, gdy uderzyliśmy w poprzeczkę. Jakub Grič oddał strzał z 5–6 metrów. Taki jest futbol. Jestem zadowolony z tego punktu.

fot. Wikipedia/d

TENIS ZIEMNY

W trzeciej rundzie w Pekinie Świątek potencjalnie może się zmierzyć z Magdą Linette, która w sobotę wygrała z Białorusinką Wiktoria Azarenka



Iga Świątek pojechała do Pekinu po nieudanym turnieju w Tokio | fot. Rob Prange/Zuma Press/Forum

Świątek w Pekinie

Moim celem jest rozwinąć się jako zawodniczka, a nie skupiać się na rankingu – powiedziała Iga Świątek przed rywalizacją w turnieju WTA 1000 w Pekinie. W pierwszej rundzie rywalką rozstawionej z numerem drugim raszynianki będzie Hiszpanka Sara Sorribes Tormo.

Artur Szczepanik

Po US Open Świątek straciła prowadzenie w światowym rankingu na rzecz Białorusinki Aryny Sabalenki.

– Myślę, że łatwiej jest wrócić do nastawienia, kiedy musisz kogoś gonić, bo to w zasadzie robisz przez całe życie. Liderka jest tylko jedna i do bycia nią trudniej się przyzwyczaić. Przestałam myśleć o rankingu, bo poczułam, jakby z ramion zdjęto mi ciężar – przyznała podopieczna trenera Tomasza Wiktorowskiego.

Choć w Pekinie będzie do zdobycia wiele rankingowych punktów, to Świątek stara się o tym nie myśleć.

– Moim celem jest rozwinąć się jako zawodniczka, a nie skupiać się na rankingu. Zamierzam robić na korcie pewne rzeczy inaczej w zakresie techniki i taktyki – podkreśliła.

Iga Świątek pojechała do Pekinu po nieudanym turnieju w Tokio. W piątek w stolicy Japonii przegrała w ćwierćfinale z Rosjanką Weroniką Kudiermietową 2:6, 6:2, 4:6.

– Po trzech tygodniach przerwy od gry czułam się trochę „zardzewiała” i myślę, że to całkiem naturalne – oceniła.

Z Sorribes Tormo mierzyła się wcześniej tylko raz. Polka gładko wygrała z nią 6:2, 6:0 w drugiej rundzie tegorocznego Wimbledonu. Hiszpanka w światowym rankingu jest obecnie 55. Ich mecz prawdopodobnie odbędzie się w poniedziałek.

W razie pokonania Hiszpanki w walce o trzecią rundę China Open wiceliderka światowego rankingu spotka się z Warwarą Gracową, Rosjanką reprezentującą teraz Francję.

W trzeciej rundzie w Pekinie Świątek potencjalnie może się zmierzyć z Magdą Linette, która w sobotę wygrała z Białorusinką Wiktoria Azarenką (nr 14).

W tej samej ćwiartce drabinki co Świątek i Linette znalazła się też aktualna mistrzyni Wimbledonu, Czeszka Markéta Vondroušová (nr 8). W tej samej połówce jest natomiast Amerykanka Coco Gauff (nr 3), która we wrześniu wygrała US Open.

2.
w rankingu WTA
jest obecnie
Iga Świątek

BIEGI ULICZNE

Ponad 10 tys. biegaczy

Kamil Jastrzębski (Duklanowski Team) i Iwona Bernardelli (KS Prefbet-Sonarol) wygrali 15. edycję Biegów Warszawo. Dystans 10-kilometrowego biegu pokonało 6 tys. osób, a w towarzyszącej imprezie Maszerują Kibicując wzięło udział ponad 4 tys. Metę po raz pierwszy zlokalizowano na Stadionie Miejskim Legii Warszawa. Jastrzębski uzyskał czas 30 min 14 s, a Bernardelli, która po raz siódmy wygrała Biegów Warszawo – 35 min 22 s. Nowością podczas tegorocznej edycji był udział kolarzy. Przed startem biegaczy trasę „przetarli” peloton ponad 100 cyklistów, którzy na odcinku specjalnym po moście Poniatowskiego ścigali się na dystansie jednej mili. Najszybszy okazał się Maciej Rogulski (Activejet), który pokonał ten dystans w czasie 2 min 16,69 s.

KOSZYKÓWKA

Legia w FIBA Europe Cup

Koszykarze Legii na półfinale zakończyli udział w kwalifikacjach do Basketball Champions League. W tureckiej Antalyi podopieczni Wojciecha Kamińskiego musieli uznać wyższość hiszpańskiego Monbusa Obradoiro, choć do przerwy to warszawski zespół miał ośmiopunktową przewagę.

Do przerwy zespół Legii miał przewagę, mądrze bronił, mimo wąskiej rotacji. Wszystko za sprawą podkręcenia stażu skokowego przez rozgrywającego, PJ Pipesa. Po 20 minutach polski zespół prowadził 40:32 i był na najlepszej drodze do drugiej wygranej podczas turnieju w Turcji. Niestety, po zmianie stron legionieści mieli problemy ze stratami, przewinieniami oraz skutecznością. Zespół występujący w najmocniejszej lidze w Europie szybko odrobił straty i jeszcze w III kwarcie wyszedł na prowadzenie. Legia nie odpuszczała – czyniła starania, by odwrócić losy meczu, ale to rywale w kluczowych momentach wymuszali faule i trafiali rzuty wolne. Tylko 26 pkt zdobytych w drugiej połowie spotkania przez legionistów zdecydowało o końcowym wyniku. Hiszpanie wygrali 74:66 i to oni zagrają w sobotnim finale kwalifikacji z zespołem ze Strasbourga. Tam naszymi rywalami będą Patrioti Levice (Słowacja), CSU Oradea (Rumunia) oraz jeden z trzech zespołów, który wygra kwalifikacje w Finlandii: Kataja Basket (Finlandia), Boras Basket (Szwecja) albo Chernomorets Burgas (Bułgaria).

(asz)